



GŁOS TOMASZOWSKI



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV

SOBOTA 12 CZERWCA 1948 ROKU.

Nr 160 (1088)

W PALESTYNYE - SPOKÓJ

Na rozkaz Rady Bezpieczeństwa Żydzi i Arabowie przerwali działania wojenne

LONDYN, PAP. — Agencja Reutersa donosi, że według wiadomości, które nadeszły do Ammanu stolicy Transjordanii, w piątek rano po zacieklej walce na wszystkich frontach Palestyny zapanował spokój.

Komunikaty arabskie stwierdzają, że w nocy z czwartku na piątek oddziały żydowskie atakowały bez przerwy pozycje wojsk arabskich, egipskich i syryjskich, usiłując zająć lepsze stanowiska. Szczególnie ciężkie walki toczyły się pod Latrun na drodze między Jerozolimą a Tel-Awivem. Wszystkie ataki wojsk żydowskich miały być podobno odporne z wielkimi dla nich stratami.

WALLACE O ROZEJMIE W PALESTYNYE

NOWY JORK, PAP. — Komentując z zadowoleniem fakt zawarcia rozejmu w Palestynie Henry Wallace zaznaczył, że odsunięcie ONZ od wpływu na dalszy bieg wydarzeń w tym kraju pozwoli na nowe zakulisowe rokowania w sprawie palestyńskiej mogące osłabić pozycję państwa żydowskiego. Walla-

ce domagał się aby Organizacja Narodów Zjednoczonych wezwala państwa arabskie, do natychmiastowej i całkowitej ewakuacji tych wojsk z Palestyny pod groźbą zastosowania w razie odmowy sankcji.

RZECZNIK ŻYDOWSKI O ROZEJMIE

TEL AVIV, PAP. — Rzecznik Agencji Żydowskiej oświadczył, że przyjęcie przez Arabów zalecenia ONZ w sprawie zawieszenia broni jest zdecydowanym zwycięstwem poli-

tycznym Żydów. Granice państwa Izrael — oświadczył rzecznik — poza dwoma niemającymi najmniejszego znaczenia wyjątkami są nienaruszone. Na północy oddziały irackie wkroczyły na terytorium państwa żydowskiego na odległość 4 — 5 km zaś na południu oddziały egipskie zajęły część pustynnych obszarów Negew.

OŚWIADCZENIE PREMIERA LIBANU

LONDYN, PAP. — Premier Libanu Riad Solh oświadczył na konferencji prasowej w Bejrucie, że państwa arabskie nigdy nie zgodzą się na podział Palestyny i na utworzenie państwa żydowskiego. Arabowie nigdy nie wyzreną się swych praw do swego niepodległego państwa w Palestynie. Arabowie gotowi są podjąć walkę ponownie o ile stwierdzą, że rozejm sprzeczny jest z ich interesami.

LONDYN, PAP. — Analogiczne oświadczenie złożył król Transjordanii Abdullah. Stwierdził on, że Arabowie gotowi są do współpracy z Żydami we wspólnym państwie palestyńskim, w którym Żydzi byłiby równouprawnieni z Arabami.

Historyczny kongres w Budapeszcie

Socjaliści i komuniści węgierscy tworzą dziś zjednoczoną partię robotniczą

BUDAPESZT (PAP). Węgierska klasa robotnicza przygotowuje się do historycznego Kongresu Zjednoczeniowego, który rozpocznie się w sobotę popołudniu na Placu Bohaterów w Budapeszcie manifestacyjnym zgromadzeniem.

Do Budapesztu przybyli na Kongres przedstawiciele europejskiej klasy robotniczej. Francję reprezentuje Jacques Duclos, Niemiec — Partię Jedności Socjalistycznej — Pieck i Grotewohl — Anglię — sekretarz organizacji

krajowej Partii Komunistycznej. Poza tym przybyli przedstawiciele organizacji robotniczych: Czechosłowacji, Bułgarii, Włoch, Austrii, Danii, Finlandii oraz Rumunii. W skład delegacji polskiej wchodzi: kierownik Wydziału Zagranicznego PPR Dłuski Ostap, wiceminister Zdrowia Sztachelski Jerzy, sekretarz organizacyjny PPS Włodzimierz Reczek i sekretarz ds. spraw ekonomicznych Feliks Baranowski.

Upaństwowienie gospodarki Rumunii

Fabryki i kopalnie przechodzą na własność narodu

BUKARESZT, PAP. — Dnia 11 bm. zebrał się parlament rumuński. Premier Piotr Groza przedstawił Zgromadzeniu Narodowemu projekt rządowy upaństwowienia podstawowych gałęzi przemysłu, banków, ubezpieczeń, transportu itd. Następnie sekretarz generalny

rumuńskiej partii robotniczej Gheorghiu Dey odczytał tekst projektu ustawy rządowej o przejęciu przez państwo bogactw naturalnych, przedsiębiorstw transportowych i telekomunikacyjnych.

Wicepremier podkreślił, iż masy pracują-

ce Rumunii odniosły w okresie od wyzwolenia z jarzma hitlerowskiego szereg zwycięstw politycznych, stwierdzając iż zwycięstw politycznemu towarzyszyć musi wytrącenie z rąk reakcji narzędzi walki, a mianowicie bogactw gospodarczych.

Mówca wskazał iż projekt ustawy ma na celu oddanie państwu i narodowi tych wszystkich bogactw, które stanowiły potęgę reakcji, a zarazem środek eksploatacji mas pracujących Rumunii.

Projekt ustawy przewiduje przejęcie przez państwo: 20 zakładów hutniczych, 112 przedsiębiorstw metalurgicznych, 20 kopalń węgla, 25 przedsiębiorstw naftowych, 160 fabryk tekstylnych, 10 prywatnych linii kolejowych, 11 wielkich fabryk chemicznych i farmaceutycznych, 352 statki, 15 Towarzystw Ubezpieczeniowych, radia, telegrafu, jak również instytucji telekomunikacyjnych.

Wyłączone z projektu ustawy o upaństwowieniu są: przedsiębiorstwa na podstawie umów specjalnych pomiędzy rządem Rumuńskiej Republiki a rządami innych państw, oraz przedsiębiorstwa należące do jednego z państw sprzymierzonych, które zostały utworzone z wyniku zobowiązań Rumunii, wynikających z traktatu pokojowego lub zobowiązań reparacyjnych.

Właściciele przedsiębiorstw upaństwowionych otrzymują odszkodowanie. W tym celu stworzono specjalne „Fundusz Przemysłu Upaństwowionego”, który wyda obligacje, które wykupywane będą z dochodów, przyniesionych przez przedsiębiorstwa upaństwowione. Wysokość odszkodowań ustalają specjalne komisje.

Bulgaria ratyfikuje układ z Polską

SOFIA (PAP) — Bułgarskie Zgromadzenie Narodowe ratyfikowało w czwartek pakt przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej, zawarty z Rzeczpospolitą Polską w dniu 29 maja w Warszawie. Zgromadzenie Narodowe ratyfikowało również układ o współpracy gospodarczej i wymianie towarowej. Oba układy zostały ratyfikowane jednogłośnie na posiedzeniu, na którym obecni byli wszyscy członkowie rządu, członkowie korpusu dyplomatycznego i przedstawiciele prasy.

Bezrobocie w USA

NOWY JORK (PAP) — „General Motor Corporation” zawiadomiło, że z powodu braku żelaza począwszy od piątku 11 bm. przez 10 dni 200 tysięcy robotników będzie bez pracy, ponadto 50 fabryk zostanie zamkniętych.

Częściowa ewakuacja wojsk radzieckich z Korei

MOSKWA (PAP). — Dowództwo wojsk radzieckich północnej Korei opublikowało komunikat, w którym zawiadamia o częściowej ewakuacji armii radzieckiej przebywającej w tym kraju. W związku z powyższym dowódca wojsk radzieckich w Korei północnej gen. Korotko wraz ze swym sztabem wyjechał do Związku Radzieckiego. Na czele wojsk radzieckich, które pozostały w północnej Korei stanął gen. Merkuow.

Nowy rząd w Turcji

LONDYN (PAP) — Agencja Reutersa donosi z Ankar, że prezydent republiki tureckiej, Ismet Inonu, zatwierdził listę nowego rządu przedstawioną przez premiera Haasana Saka. Wszyscy członkowie rządu należą do republikańskiej partii ludowej. W dniu 8 czerwca poprzedni rząd premiera Saka poddał się do dymisji w wyniku krytyk, skierowanych przeciwko niemu w parlamencie i w prasie.

Entuzjazm w Czechosłowacji

na wieść o wysunięciu kandydatury K. Gottwalda na stanowisko Prezydenta Republiki

PRAGA (PAP). — Do Prezydium Centralnego Komitetu Wykonawczego Czechosłowackiego Frontu Narodowego napływają z całego kraju tysiące listów i depesz, w których robotnicy witają z radością kandydaturę premiera Gottwalda na stanowisko prezydenta Republiki Czechosłowackiej.

Rady zakładowe przedsiębiorstw przemysłowych, urzędy, ogólnonarodowe or-

ganizacje, związki zawodowe i kulturalne wyrażają w swych rezolucjach życzenie, aby odpowiedzialne stanowisko głowy państwa objął wierny syn ludu Klement Gottwald. Również czechosłowacka partia socjaldemokratyczna przyjęła jednogłośnie i z uznaniem wiadomość o wysunięciu przez Front Narodowy kandydatury premiera Gottwalda na stanowisko prezydenta Republiki.

Zacięte walki w Grecji

Oddziały gen. Markosa atakują faszystów w Macedonii, Tracji i na Peloponezie

RZYM (PAP) — Agencja Elefteri Ellada donosi: „W Epirze oddziały armii demokratycznej rozproszyły 2 czerwca oddziały nieprzyjacielskie. 12 monarchofaszystów zostało zabitych, 20 rannych, 10 dostało się do niewoli.

W dniu 3 czerwca jednostka armii demokratycznej zaatakowała na wzgórzach Vardavid 611-ty batalion nieprzyjacielski, który zmuszony został do opuszczenia tej silnej pozycji. Nieprzyjacieli stracił 43 żołnierzy. W czasie tej operacji duża ilość materiału wojennego pochodzenia amerykańskiego dostała się w ręce wojsk demokratycznych.

W tym samym rejonie oddziały armii demokratycznej wkroczyły do następujących miejscowości: Trouli, Romano, Alepochori, Palechori, Vereniki, Nomia, Zakovo, Vlacholi. W czasie operacji w Tracji zadano ciężkie straty monarchofaszystom. Na placu boju znaleziono m.in. zwłoki pułkownika Chaniolisa i kpt. Tomasa. W rejonie Peloponezu oddziały armii demokratycznej wkroczyły do wielu miejscowości departamentu Vilias, Achaja i Kinourias.

RZYM (PAP) — Z Aten nadeszła wiadomość, że w nocy z 7 na 8 czerwca ugrupowania armii demokratycznej dokonały jednoczesnego ataku na szereg miejscowości, położonych w północno-zachodniej części Peloponezu, m.in. na miasta Mehena, Andravida i Amalias.

Walki na tym odcinku toczą się z niesłabnącą zaciętością. Walki trwają również na wzgórzach Sylionu, które w końcu maja zostały zajęte przez jednostki armii demokratycznej.

Katownia hitlerowska w Grecji Tsaldaris

ATENY (RAP). — Radio „Wolnej Grecji” wystosowało apel do członków ruchu oporu we wszystkich krajach, do byłych więźniów obozów hitlerowskich, do wszystkich organizacji demokratycznych, do wszystkich stowarzyszeń społecznych oraz do wszystkich uczciwych ludzi świata o poparcie więźniów obozu Makronisi.

W obozie założonym przez monarchofaszystów ateńskich na rozkaz anglosaskich impe-

rialistów, uwięzionych jest około 20.000 żołnierzy i oficerów greckich, którzy odmówili walki przeciw greckiej armii demokratycznej. Straszne warunki życia i niewymowna tortura, którym są poddawani uwięzieni, zmusiły niektórych z nich do samobójstwa. Przed dwoma miesiącami monarchofaszystki dopuścili się ohydnej prowokacji, która pociągnęła za sobą śmierć 250 więźniów.

Radio „Wolnej Grecji” wzywa wszystkich przyjaciół narodu greckiego, wszystkich ludzi, którzy przyrzekli sobie, że nie dopuszczą do powtórzenia tortur gestapo, aby przyczynili się do zlikwidowania hitlerowskiego obozu koncentracyjnego, tym razem założonego przez greckich monarchofaszystów korzystających z poparcia opiekunów amerykańskich, i do zniesienia sądów wojskowych w stosunku do ofiar terroru faszystowskiego.

Zbrodniarz wojenny - Kopf

utworzył rząd w strefie brytyjskiej

BERLIN (PAP) — Z Hanoweru donoszą, że po 3-miesięcznym okresie kryzysu rządowego zbrodniarz wojenny Kopf z polecenia brytyjskich władz okupacyjnych utworzył gabinet Dolnej Saksonii i stanął na jego czele.

W „rządzie” Kopfa zasiada 3 socjaldemokratów, 4 chrześcijańskich demokratów, z których jeden jest zastępcą Kopfa i jeden przedstawia centrum jako minister bez teki.

Ządania robotników brytyjskich

LONDYN, PAP. — Odrzucenie przez związek pracodawców postulatów robotników przemysłu mechanicznego w sprawie podwyżki płac, wywołało powszechne oburzenie w całym kraju. We wszystkich ośrodkach przemysłowych organizowane są wieca protestacyjne przeciwko zamrożeniu płac.

Panika w Niemczech Zachodnich

BERLIN (PAP.). Z Frankfurtu donoszą, że we wszystkich większych miastach strefy anglosaskiej znikły ze sklepów towary w związku z zapowiedzianą reformą walutową. Ludność jedynie z trudem otrzymuje przydziały kartkowe, za które zresztą właściciele sklepów nie chcą przyjmować pieniędzy udzielając swojej klienteli kredytu.

Nowy minister pracy USA

WASZYNGTON (PAP) — Obowiązki zmarłego ministra pracy, Schwelienbacha, pełnić będzie dotychczasowy wiceminister Morse.

Protesty przeciw uchwałom londyńskim zmierzającym do odrodzenia reakcyjnych Niemiec — zagrażających pokojowi Europy

LONDYN (PAP) — Niezadowolenie Niemców z powodu uchwał konferencji 6-ciu wywołało duże niezadowolenie w Londynie, gdzie coraz głośniej wyraża się obawa, iż na wet w wypadku ratyfikowania postanowień londyńskich przez parlament francuski, wprowadzenie ich w życie może być uniemożliwio-

ne przez bierny opór samych Niemców. Obawy te wyraża m.in. „Manchester Guardian”, który w artykule wstępnym podkreśla niezwykle ważne znaczenie reakcji Niemców na postanowienia londyńskie.

Stanowisko ludności Niemiec zachodnich — zdaniem „Manchester Guardian” — będzie

miało decydujące znaczenie przy wprowadzeniu w życie postanowień dotyczących utworzenia rządu zachodnio-niemieckiego czy też kontroli nad Zagłębiem Ruhry. Byłoby głupota sądzić, że w trzy lata po zakończeniu wojny plany te mogą być zrealizowane bez szerokiego poparcia samych Niemców.

Część polityków niemieckich, która by nawet chciała zaakceptować uchwały londyńskie, nie będzie mogła tego zrobić. Niemiecy przywódcy polityczni bowiem, którzy by nie zdawali sobie sprawy z niepopularności postanowień londyńskich wśród ludności niemieckiej i nie podkreślali swego niezadowolenia z tych postanowień, nie mogli by zdobyć zaufania wyborców.

NOWY JORK (PAP) — Znany publicysta amerykański, Frank Kingdon, stwierdza na łamach „New York Post”, że uchwały londyńskie 6-ciu państw zachodnich w sprawie Niemiec są powtórzeniem błędów z okresu po pierwszej wojnie światowej.

Zdaniem Kingdona, rezultatem uchwał londyńskich będzie ponowne podporządkowanie przemysłu europejskiego przemysłowi niemieckiemu oraz osłabienie Francji.

Publicysta amerykański podkreśla, że tzw. umiędzynarodowienie Zagłębia Ruhry jest zwykłą kpiną. Twierdzi on, że Niemcy w ciągu 10 lat odzyskają pełną kontrolę nad Zagłębiem Ruhry. Kingdon uważa, że osłabienie Francji jest oczywistym celem Wielkiej Brytanii która w kontynuowaniu polityki równowagi na kontynencie widzi możliwość utrzymania w swych rękach steru polityki europejskiej.

Z drugiej strony Amerykanie opanowali całkowicie przemysł niemiecki, ciągnąc stamtąd olbrzymie zyski.

W konkluzji Kingdon stwierdza, że Stany Zjednoczone uprawiają w Niemczech politykę która zawsze kończyła się tragicznie oraz, że interwencja amerykańska w Europie daje mało nadziei na znalezienie drogi, wiodącej do pokoju.

Plan Marshalla - nieuczciwą grą na której zarabiają kapitaliści amerykańscy

WASZYNGTON (PAP) — Przedstawiciel stanu Nebraska w Izbie Reprezentantów, republikanin Stephen Charles, który jest też jednym z członków komisji kredytowej Izby, komentując program amerykańskiej pomocy gospodarczej oświadczył, że „program ten sta-

je się coraz bardziej podobny do oszukańczej gry hazardowej, w której nieuczciwym wygrywającym jest zawsze amerykański kapitalista i spekulanci”.

Następnie Stephen Charles stwierdził, że plantatorzy południowych stanów amerykańskich zdolali już obecnie wyciągnąć olbrzymie korzyści z planu Marshalla, zapewniając sobie znaczne zamówienia na tytoń.

Podobne korzyści kapitaliści amerykańscy chcieliby też wyciągnąć z programu pomocy dla Chin. Cytując przykład tendencji spekulacyjnych, które ujawniły się w związku z planem Marshalla, Stephen Charles podkreślił, iż z chwilą gdy wiadomość o zapotrzebowaniu na wełnę w wysokości 500 milionów dolarów w ramach planu Marshalla przedostała się na zewnątrz, cena wełny na giełdach amerykańskich podskoczyła od razu o 6 centów na funcie.

Ważnymi międzynarodowego Funduszu Monetarnego i upoważnia Stany Zjednoczone do żądania przeprowadzenia dewaluacji przez kraje uczestniczące w planie Marshalla.

Inflacja we Włoszech

De Gasperi prowadzi kraj do katastrofy finansowej

RZYM (PAP). — Według danych oficjalnych obieg pieniężny we Włoszech osiągnął w maju br. cyfrę 828 miliardów lirów. Od maja 1947, kiedy de Gasperi stworzył rząd wyjątkowo chadecki — obieg pieniężny wzrósł o 280 miliardów lirów, osiągając wysokość niespotykaną dotychczas we Włoszech.

Według informacji włoskiej agencji ekonomiczno-finansowej od maja obieg pieniężny wzrósł o dalsze 20 miliardów lirów. Wraz ze wzrostem obiegu pieniężnego wzrastają również ceny przede wszystkim artykułów pierwszej potrzeby.

Francja w jarzmie giełdziarzy

Bankierzy amerykańscy dyktują Schumanowi nową kapitulację

PARYŻ (PAP) — Nawiązując do wiadomości o przekazaniu Quai d'Orsay amerykańskiego projektu dwustronnego układu, oznaczającego warunki postawione przez rząd Stanów Zjednoczonych w zamian za udzielenie pomocy w ramach planu Marshalla, polityczną koła Paryża wyrażają przekonanie, że pertraktacje w tej sprawie napotkają na znaczne trudności.

Ambasador planu Marshalla został poinformowany o poważnym zastrzeżeniu 16-tu państw, które sprzeciwiają się projektowi w jego formie obecnej.

Zastrzeżenia te nabierają tym większego znaczenia, że pod koniec bieżącego tygodnia mają się rozstrzygnąć w Waszyngtonie rokowania między Stanami Zjednoczonymi a państwami uczestniczącymi w planie Marshalla, celem zawarcia dwustronnych układów.

Krytyka — jak już podaliśmy — sprowadza się do następujących punktów:

- 1) tekst amerykański został ujęty w formie arbitralnej;
- 2) niektóre zobowiązania, których domagają się Stany Zjednoczone od 16-tu państw, są bez wzajemności;

3) projekt amerykański przekracza ramy międzynarodowej karty handlu, podpisanej w Hawanie;

4) projekt pozostaje w sprzeczności z zało-

żeniami Międzynarodowego Funduszu Monetarnego i upoważnia Stany Zjednoczone do żądania przeprowadzenia dewaluacji przez kraje uczestniczące w planie Marshalla.

Ku podniesieniu dyscypliny pracy Konferencja Rad Zakładowych w OKZZ

W dniu wczorajszym odbyła się w lokalu OKZZ konferencja przewodniczących Rad Zakładowych wszystkich łódzkich zakładów pracy, poświęcona omówieniu zagadnienia walki o dyscyplinę pracy.

Referat wygłosił kierownik Wydziału Ekonomicznego Komitetu Łódzkiego PPR, tow. K. Kielek. Na podstawie licznych przykładów wykazał on, że odpowiednia dyscyplina pracy, punktualne rozpoczęcie i zakończenie zmian jak również niedopuszczenie do postojów maszyn i warsztatów stanowi ważny element w walce o wykonanie planu trzyletniego i o rozwój gospodarczy naszego kraju. Uwagi tow. Kociekę uzupełnił przewodniczący Wydziału Ekonomicznego WK PPS, tow. Frankiewicz.

W ożywionej dyskusji, w której wzięło udział kilkunastu przewodniczących Rad Zakładowych, mówcy podkreślili znaczenie punktualności w pracy przemysłu i zwrócili uwagę na konieczność przestrzegania punktualności również przez personel biurowy i kierowniczy

Po dyskusji zebrani uchwalili rezolucję, w której czytamy m.in.: „Przeważająca większość klasy robotniczej w oliarnym wysiłku

walczy o wykonanie planu i przełamuje codzienne trudności. Zdarzają się jednak jednostki, które świadomie lub nieświadomie nie biorą udziału w tym wysiłku, łamiąc ogólnie przyjętą dyscyplinę pracy przez codzienne spóźnianie się, wcześniejsze opuszczanie miejsca roboczego i niewykorzystanie pełnego dnia roboczego.

Rady Zakładowe wspólnie z organizacjami

partijnymi i świadomymi robotnikami bezpartyjnymi przedsięwzięją szeroką akcję uświadamiającą, której zadaniem będzie wychowanie tych wszystkich, którzy nie rozumieją potężnego wysiłku klasy robotniczej”.

Zebrani dokonali również wyboru Komitetu Usprawnienia Pracy przy OKZZ, w skład którego weszli przedstawiciele wszystkich oddziałów Związków Zawodowych.

Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią przysługę

ś.t.p.

RYSZARDOWI KOWALCZYKOWI

składają serdeczne Bóg zapłać

3549g **OJCIEC, ŻONA I CÓRKI**

W dniu 10 czerwca br. przeżywszy lat 65

ś.t.p.

inż. JAN STUŁKOWSKI

b. Dyrektor Przedsiębiorstwa Miejskiego „Kanalizacja i Wodociągi m. Łodzi”

Pogrzeb odbędzie się w dniu 12 czerwca o godz. 5 popołudniu w kaplicy na Starym Cmentarzu Katolickim przy ul. Ogrodowej o czym powiadamy

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA

3561k **I OGÓL PRACOWNIKÓW KAN. I WOD. m. ŁODZI**

LEONID SOŁOWIEW 27

PRZYGODY NASREDINA

PRZEKŁAD: ZOFII BEYLIN

— Jak przykro jest widzieć człowieka, który w godzinie śmierci zaczął żałować swoich grzechów — rzekł mrugając do kolegów. — Ale ja nie jestem takim Co do mnie, to już od dawna żałuję tego, co uczyniłem i już od dawna prowadzę pobożny tryb życia. Ale pobożność w słowach bez przyjemnych Allahowi uczynków — jest martwa — kontynuował dalej strażnik — wówczas gdy koledzy jego zamykali sobie usta dłońmi, żeby się głośno nie śmiać, gdyż znany był powszechnie jako niepoprawny gracz i rozpustnik. — Na przykład, moje pobożne życie poświęcam temu, by zbudować w mojej rodzinie wielki meczet i nawet odmamiam rodzinie z tego powodu pożywienia.

Jeden ze strażników nie mogąc opanać śmiechu oddalił się w ciemność

— Odkładam każdy grosik — mówił

dalej pobożny strażnik — a jednak budowa meczetu posuwa się powoli, co napełnia smutkiem moje serce. W tym tygodniu sprzedałem krowę. Ale nawet jeśli wypadnie mi sprzedać ostatnie buty — gotów jestem to uczynić i chodzić boso — byleby tylko zakończyć budowę meczetu.

Chodża Nasredin zaszlochął w swoim worku. Strażnicy spojrzeli jeden na drugiego. Sprawa zaczynała przybierać po myślny obrót. Łokciami popychali domyślnego towarzysza.

— Ach, gdybym spotkał człowieka, który zgodziłby się ofiarować osiem albo dziesięć tysięcy tangów na wykończenie tego meczetu! — wykrzyknął. — Przysiągłbym mu, że w ciągu pięciu albo dziesięciu lat imię jego każdego dnia spowite wonnym obłokiem modlitwy podnosiłoby się spod stropów tego meczetu do stóp Allacha!

Pierwszy strażnik powiedział:

— O mój szlachetny przyjacielu. Nie mam dziesięciu tysięcy tangów, ale może zgodzisz się przyjąć moje ostatnie oszczędności — wszystkiego pięset tangów. Nie odrzucaj mego skromnego daru, gdyż i ja chciałbym wziąć udział w twoim bogobojnym dziele.

— I moje — powiedział drugi, trzęsąc się od wewnętrznego śmiechu. — I moje trzysta tangów...

— O bogobojny, o szlachetny!... — zawołał Chodża Nasredin ze szlochaniem. — Jaka szkoda, że nie mogę dotknąć wargami swymi rąbką twojego piaszczal! Jestem wielkim grzesznikiem, ale bądź miłosierny i nie odrzucaj mojej ofiary. Posiadam dziesięć tysięcy tangów. Kiedy popełniłem wielkie oszustwo i zamieszkałem przy emirze, to często otrzypywałem od niego w prezencie sarkiewki pełne złota i srebra; gdy zebrałem dziesięć tysięcy tangów, postanowiłem je ukryć, ażeby je móc zabrać w czasie ucieczki. Ponieważ miałem ukryć przez Karszyńską Bramę, zakopałem te pieniądze na Karszyńskim Cmentarzu pod jednym ze starych nagrobków.

— Na Karszyńskim cmentarzu! — zawołałi równocześnie strażnicy. To znaczy, że pieniądze znajdują się gdzieś w pobliżu.

— Tak! Obecnie znajdujemy się na północnej stronie cmentarza i jeżeli przejdę...

— Znajdujemy się z wschodniej strony! Gdzieś ty ukrył swoje pieniądze?

— Są ukryte z zachodniej strony cmentarza — powiedział Chodża Nasredin. — Ale przedtem przysięgnij, o bogobojny strażniku, że imię moje rzeczywiście będzie każdego dnia wymieniane w meczecie w ciągu dziesięciu lat.

— Przysięgam! — zawołał strażnik drząc z niecierpliwości. — Przysięgam ci imieniem Allacha i proroka Mahoma! Ale mów prędzej, gdzie zakopane są pieniądze?

Chodża Nasredin zwlekał. „A co będzie, jeśli postanowią przedtem odnieść mnie do basenu, a na poszukiwanie pieniędzy udadzą się dopiero jutro? — myślał. Ale nie, to się nie zdarzy. Przede wszystkim są opanowani chciwością i niecierpliwością, a po wtóre, będą się obawiać, że kto inny ich ubiegnie, po trzecie jeden drugiemu nie da wierzka. Jakież im wskaże miejsce, ażeby jak najdłużej szukali?

Strażnicy pochyliłi się nad workiem. Chodża Nasredin słyszał ich ciężki oddech ludzi którzy przybiegli z daleka.

— Z zachodniej strony cmentarza są trzy stare groby ułożone w kształcie trójkąta — powiedział Chodża Nasredin. — Pod każdym z nich zakopałem po trzy tysiące trzysta trzydzieści trzy i jedną trzecią tanga...

Nowa baza Imperializmu USA na Pacyfiku

Reakcja rządu Japonią pod amerykańskim patronatem

Jaskrawe sprzeczności z postanowieniami Poczdamu

Reakcja japońska, utrącając po kapitulacji wiele ze swych pozycji w życiu kraju, chętnie wychodzi naprzeciw planom przekształcenia Japonii w bazę monopolistów amerykańskich. Sympatie władz okupacyjnych w stosunku do reakcjonistów japońskich występują na jaw szczególnie jaskrawo w chwili obecnej, w związku z działalnością gabinetu ASHIDY.

Premier Ashida jest przywódcą t. zw. partii demokratycznej. Zjazd tej partii, odbyły w ub. m., uchwalił szereg rezolucji, które stoją w zupełnej sprzeczności z postanowieniami konferencji poczdamskiej. „Demokraci” Ashidy uchwalili mianowicie wypłacać nadal procenty od obligacji pożyczek wojennych, zwalczać projekt radykalnej reformy rolnej, poddać rewizji ustawodawstwo robotnicze celem ograniczenia uprawnień związków zawodowych. Ta ostatnia uchwała zmierza do zapobieżenia konfliktom w przemyśle, które „przeszkadzają dopływowi kapitałów zagranicznych” (t. j. amerykańskich).

Trzeba podkreślić, że 80 proc. posiadaczy pożyczek wojennych — to wielkie banki i koncerny przemysłowe; wypłacanie im procentów kosztem zwiększonych obciążeń podatkowych ludności jest to rodzaj premii za popełnione w czasie wojny przestępstwa. Zaś poniesienie reformy rolnej jest wyrazem dążeń do utrzymania wpływu obszarników — feudalów.

Wokół takiego programu skupiają się wszystkie siły reakcji japońskiej. Poparcie dla niej ze strony władz okupacyjnych nie ogranicza się do spraw natury gospodarczej i społecznej. Rząd Ashidy usiłuje okólnymi drogami odbudowywać siły zbrojne Japonii, na razie w postaci kadr policyjnych. Rada dla ochrony żeglugi, dysponująca już 38 okrętami „strażniczymi” nazywana jest przez prasę japońską „kieszonkowym sztabem floty wojennej”. Prasa australijska wyraża obawy, że „Stany Zjednoczone mogą wysunąć kwestię terytorialnych ustępstw dla Japonii”.

Rząd australijski polecił swemu ambasadorowi w Waszyngtonie zgłosić ostry protest w Departamentcie Stanu, w związku z jego polityką w Japonii. Nawet brytyjski tygodnik „Economist” nazywa ironicznie Japonię — „Unizonia”.

Jakie są istotne zamiary rządu USA wobec Japonii, o tym świadczy wymownie raport tzw. komisji Johnstona, ogłoszony w tych dniach przez amerykańskiego ministra wojny — Royalla.

Komisja domaga się w swym raporcie, by Japonii pozwolono na jak najszybszą odbudowę zakładów przemysłowych i floty handlowej oraz wypowiada się za umożliwieniem kapitałom zagranicznym wszelkich inwestycji w Japonii, pod warunkiem odpowiednich „gwarancji”. Jeśli chodzi o te zakłady przemysłowe, których produkcja miała iść na cele odzyskania, komisja Johnstona zaproponowała redukcję tych gałęzi przemysłu.

Raport podkreśla, że jeśli rząd japoński pragnie uzyskać wielkie wkłady inwestycyjne ze strony zagranicznego kapitału musi „zabezpieczyć te wkłady od konfiskaty i dyskryminacji pod względem podatkowym, zagwarantować całkowitą swobodę wywozu dywidend i zysków, wprowadzić system opodatkowania, umożliwiając otrzymywanie i wypłacanie należnych dochodów, oraz — zezwolić cudzo-

Rząd japoński — jak wspomnieliśmy — bardzo skwapliwie godzi się na te żądania. Ale ta zgodność poglądów pomiędzy reakcją japońską a jej amerykańskimi protektorami stoi w sprzeczności z żywotnymi interesami nie tylko narodów Dalekiego Wschodu, lecz również — samego narodu amerykańskiego, który nie zapomniał jeszcze o lekcji Pearl-Harbour.

Elektrownia wzywa Gazownię

do współzawodnictwa o dyscyplinę prac

Na nieprzeciętnym poziomie politycznym i społecznym stało onegdajsze zebranie aktywów obu partii robotniczych w Elektrowni Łódzkiej. Tematem zebrania były sprawy, związane z podniesieniem dyscypliny pracy. Zreferował je krótko i rzeczowo dyrektor tow. Andrzejak, podkreślając, że w akcji podniesienia sprawności pracy niezbędna jest aktywność załogi, a przede wszystkim aktywów obu partii i wzajemna kontrola, w której nie należy omijać nawet dyrektorów.

W dyskusji towarzysze poruszyli szereg zagadnień dotyczących systemu i organizacji pracy, jak na przykład konieczność stworzenia higienicznych warunków pracy, nieodciążanie ludzi z ważnych odcinków produkcyjnych do innych zajęć itp.

Szkoda, że przewodniczący zamknął zebranie zanim zebrani zgłosili się do indywidual-

nego współzawodnictwa na odcinku punktualności, tym bardziej, że w mieście padały propozycje, idące w tym kierunku. Sprawa ta oczywiście nie jest przegrana, towarzysze prawdopodobnie zorganizują to w najbliższych dniach i to nie tylko między sobą, ale i wśród pracowników bezpartyjnych.

W uchwałonej jednogłośnie rezolucji oni postanowili: zlikwidować wszelkie spóźnienia, wcześniejsze wychodzenie z pracy i nieusprawiedliwione opuszczanie dni oraz wzywają załogę Gazowni Miejskiej do przeprowadzenia takiejże akcji na swoim terenie.

Podobne zebranie odbyło się w dniu wczorajszym w PZPB Nr 4, gdzie załoga podjęła odpowiednią rezolucję, wzywając do współzawodnictwa PZPB Nr 5 w Łodzi.

Pobożne życzenia a rzeczywistość

Ziemie Odzyskane - odbudowany bastion polskości

W czasach, kiedy p. Bevin udawał jeszcze przyjaciela Polski, występując w Izbie Gmin mawiał on z lekka, że szkoda, iż Polacy zamieniają Ziemie Odzyskane w białą plamę na mapie świata, bo na tym straci zarówno Europa, jak i Polska. W rzeczywistości dzięki pilności i pracowitości oraz dzięki zamilowaniu i zdolności do pracy robotnika polskiego i chłopca, należąc obecnie te ziemie, zgodnie zresztą z licznymi oświadczeniami naszych przyjaciół i wrogów, do najlepiej zagospodarowanych gospodarczo rejonów gospodarczych Europy.

Tam gdzie Bevin przewidywał powstanie „wyludnionej pustyni”, mieszka już blisko 3 i pół miliona Polaków, którzy żyją sobie na ogół całkiem nieźle i doskonale dają sobie radę bez niemieckich fachowców i... bez anglosaskich rad.

Dymiące kominny naszych fabryk, kopalń i hut na Ziemach Odzyskanych są wymownym dowodem, że „pobożne życzenia” niektórych naszych „przyjaciół” na Zachodzie z biegiem lat przekształciły się w „stracone złudzenia”, a na węgiel i towary wyprodukowane na naszych nowoodzyskanych obszarach czekają z utęsknieniem liczni przyjaciele i klienci zarówno Bevina, jak i jego patrona, Marshalla.

Mówiąc jednak o sukcesach narodu polskiego na Ziemach Odzyskanych, należy obok faktu szybkiego ich zagospodarowania widzieć i inne zjawiska.

Jednym z najbardziej charakterystycznych zjawisk, jakie nastąpiły w ciągu ostatniego trzylecia na Ziemach Odzyskanych była repolonizacja tamtejszego przemysłu.

W chwili obejmowania tych ziem Polaków tu było mało, a fachowców było wśród nich jeszcze mniej.

Osadnicy przyjeżdżający na Ziemie Odzyskane rekrutowali się w przeważającej mierze z elementu wiejskiego, najczęściej zabużańskiego i nie tylko, że nie posiadali żadnego konkretnego, „przemysłowego” zawodu, ale w ogóle byli nieprzywykli do warunków i rygorów pracy fabrycznej.

Okazało się jednak, że ludzie ci szybko wdrożyli się do rytmu pracy w kopalni, czy fabryce i rozpoczęli niejednokrotnie wykazywać lepsze umiejętności w swoim nowym zawodzie, aniżeli „fachowcy” niemieccy. Dzięki temu można było przyspieszyć tempo repolonizacji Ziem Odzyskanych. Obecnie w fabrykach pracują nasi robotnicy bardzo dobrze a przynajmniej większość zakładów wykonuje tu plan produkcyjny z nadwyżką.

Kto zakontraktował najwięcej lnu i konopi

Wyniki współzawodnictwa wśród roszarń

W swoim czasie opublikowaliśmy wiadomość o rozpoczęciu współzawodnictwa pracy pomiędzy roszarniami lnu i konopi. Okres kontraktowania plantacji lnu i konopi już się skończył. Po rozpatrzeniu wszystkich przewidzianych w umowie o współzawodnictwie wskaźników, a więc po skontrolowaniu wykonania planu, kosztów organizacyjnych, przy padających na 1 ha, wykonania kalendarza akcji siewnej itp. specjalnie ukonstytuowany Sąd Współzawodnictwa wydał odpowiednie orzeczenie.

Pierwsze miejsce zdobyła Państwowa Roszarnia Lnu i Konopi w Wlesinie. Na drugim miejscu stanęła Roszarnia Państw. Zakł. Lniarskich Nr 1 w Żyrardowie, a trzecie zajęła Roszarnia w Toruniu.

Poza tym wyróżniono 7 roszarń w następującej kolejności: w Sepopolu, Polkowicach, Sokółce, Zmigrodzie, Sędziszawie, Mieroszowie i Grabach.

ZAPISY DO GIMNAZJUM ENERGETYCZNEGO

Zapisy do Gimnazjum Przemysłowego Energetycznego w Łodzi rozpoczyna się w poniedziałek dnia 14 czerwca i trwać będą do dnia 23 czerwca rb. włącznie.

Warunki przyjęcia są następujące: wiek 14—18 lat, ukończenie 7-ciu klas szkoły powszechnej, złożenie egzaminu wstępnego z nauki o Polsce współczesnej, języka polskiego, matematyki, fizyki i rysunku odrębnego.

Blizszych informacji udziela Sekretariat Gimnazjum, ul. Kopcińskiego 54, od 16 do 19.



Szarapow popatrzył na niego jakimś dziwnym błędnym wzrokiem i odpowiedział cicho: — Jestem radioamatorem. Dotychczas nie miałem dobrego odbiornika. Zmąstrowałem go sam, stoi tu na biurku, wskazał palcem na niezgrabne drewniane pudło i ciągnął dalej, — to są przewody uzimienia.

Odpowiedź brzmiała dość prawdopodobnie. Ale nie zadowolili ona bynajmniej Plotnikowa. Nie zwracając uwagi na słowa Szarapowa, sędzia śledczy wyrwał w podłożcie deskę wzdłuż której szły tajemnicze przewody i zobaczył nagle ciemny otwór. Rozkopując ziemię i pogłębiając znaleziony otwór, Plotnikow w kilka minut później wydobyl na światło dzienne dość wielką czworokątną skrzynię. Kilka uderzeń siekierą i przed oczyma obecnych ukazał się, połyskujący niklem nowitunki radiodobiornik znanej firmy „Telefunken”. Szarapow zachowywał w dalszym ciągu milczenie, tylko na czole wystąpiły mu wyraźnie krople potu...

VIII.
Cienie przeszłości wstają z grobu...
Przy biurku, zaważonym aktami sądowymi, siedzi stary człowiek z nieogoloną od kilku dni brodą. O zapadniętych oczach, w których widnieje niesamowity pełen wewnętrznej niepokoju blask. Nerwowo poruszają się chude, starcze ręce... W tym zgarbionym, niedołężnym starcu trudno było poznać dobrodusznego i jowialnego agronoma Szarapowa. Kilku dniowy pobyt w więzieniu, przeżycia

A o życie to starzec walczył rozpaczliwie. Na każde pytanie, w śledztwie, stale odpowiadał „tak”, ale nie ujawniał ani jednego faktu. Nie podawał żadnego nazwiska. Ograniczał się jedynie do ogólnikowych opowiadań, zaczerpniętych z dawno minionej przeszłości. Nie mógł zaprzeczyć konkretnym faktom, gdy w ręku Plotnikowa znalazły się stare wyblakłe fotografie młodego, dziarskiego lejtnanta Hansa Speiera. Odnaleziono również w szpargatach agronoma Szarapowa oficerskie szlify niemieckiej armii cesarskiej, pochodzenie których trudno było wytłumaczyć skromnemu agronomowi radzieckiemu. Stosy pozółkitych listów, zupełnie niewinnych co do ich treści, pokryte były dziwnymi notatkami, skomplikowanymi wykresami i planami. Prawdopodobnie, trzydziści lat bezkarnie uprawianej działalności szpiegowskiej stępiły zawodową czujność i ostrożność wychowanka szpiegowskiej szkoły słynnego pułkownika Nickolei. Był zbyt pewny tego, że po trzydziestu latach nikomu nie przyjdzie do głowy doszukiwać się śladów po lejtnancie Hansie Speierze w rzeczach ogólnie szanowanego, poczciwego agronoma Szarapowa. Tylko tym się tłumaczy lekkomyślność szpiega, który pieczołowicie przechowywał tak kompromitujący dla siebie materiał.

Śledztwo odkrywało coraz nowe i dziwniejsze szczegóły. Jak w kalejdoskopie, w małym gabinecie sędziego śledczego, przechodziły obrazy z dawno minionych lat, tworząc barwny i sensacyjny film szpiegowski.

... Tysiąc dziewięćset trzynasty rok, małe miasto położone obok Petersburga — ówczesnej stolicy Rosji. Niespodzianie do tej małej miejsciny przybywa młody agronom Szarapow, wyznaczony przez ministerstwo rolnictwa. Młody człowiek wzbudza ogólną sympatię. Jest skromny, pracowity i uprzejmy. Fakt, iż przysłano go z Petersburga z polecenia ministerstwa wskazuje wyraźnie, że Szarapow posiada w stolicy rozgałęzione stosunki. Wzbudza to szacunek i zaufanie do młodego

agronoma. Dokumenty jego są nienaganne. Pułkownik Nickolei potrafił zaopatrzyć swoich ludzi w dobre papiery... Szarapow szybko oswoił się w miasteczku. Stał się powszechnym ulubieńcem. Bywał na zabawach, balach, brał udział w amatorskich przedstawieniach. Posiadał wielu przyjaciół, najchętniej przyjaźnił się z oficerami, słuchaczami znajdującej się w mieście wojskowej szkoły lotniczej. Najczęściej przebywał w towarzystwie młodej i pięknej panienki, córki znanego w miasteczku wyższego urzędnika. Brat tej panienki należał do najbardziej uzdolnionych lotników ówczesnej armii rosyjskiej. Egi to słynny konstruktor i odważny pilot Sikorski. Jego samolot, nad którym pracował przez kilka lat, wzbudził zrozumiłą sensację w całej Europie. Nazywał się „Ilja Muro-miec”. Hans Speier dobrze pamiętał o swoim zasadniczym zadaniu... w uszach mu jeszcze brzmiały słowa, jakie usłyszał od radcy Brincknera w zacisznym gabinecie dyrektora oficerskiej szkoły w dalekim Brunświ-ku... Panna Sikorska była bardzo miłą dziewczyną i darzyła młodego agronoma wyrazną sympatią, ale jej brat był człowiekiem małomównym, skupionym i prawie nie brał udziału w życiu towarzyskim. Hans Speier nadaremnie starał się zdobyć zaufanie i przyjaźń młodego konstruktora.

Od czasu do czasu Szarapow dostawał depesze zzywające go do choroj matki. Matka agronoma mieszkała w Petersburgu i z powodu choroby nie mogła odwiedzać syna... Ale w stolicy zamiast chorej staruszki Szarapowa spotykał w zacisznym pokoju niewielkiego mieszkańca jakiś gładko ogolony, starszy pan, który niezbyt uprzejmym tonem komunikował lakonicznie agronomowi, że „w domu” są z niego bardzo niezadowoleni... „Wujaszek” domaga się jak najszybszego załatwienia wiadomej sprawy. Mówiąc to, starszy pan znacząco spoglądał na Szarapowa i w głosie jego brzmiały niemal groźne tony...
(D. c. n.)

Adam Czartkowski
Pracownik Uniwersytetu Łódzkiego

I.

Już w połowie 19-go wieku Łódź była dużym ośrodkiem przemysłu i światłej działalności społecznej...

Niestety, wypadki polityczne ówczesne przeszkodziły urzeczywistnieniu tych zamiarów i dopiero podczas rozkwitu...

ŁÓDŹ — KOPCIUSZEK

W końcu 19-go wieku w okresie tzw. ugody z rządem carskim, zainicjowanej przez polską arystokrację...

Zamiast Łodzi Warszawa otrzymała Politechnikę — i rządy Odrodzonej Rzeczypospolitej w okresie międzywojennego...

Niewątpliwie, przyczyniły się do tego w dużej mierze obce wpływy — wielki kapitał niemiecki...

Wszak łatwiej jest trzymać rzeszę robotniczą w ręku, gdy nie ma ośrodka, gromadzącego młodzież...

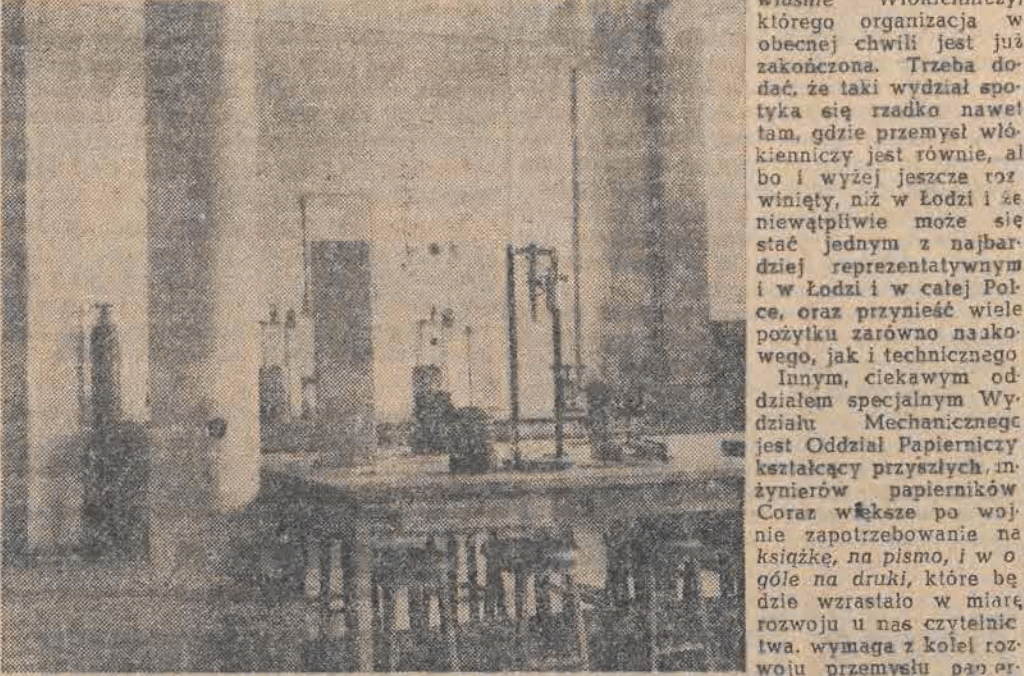
WIELKIE PRZEMIANY REALIZUJĄ DAŻENIA ŁÓDZI

nic dziwnego, że dopiero wielkie przemiany 1945 roku, po wypędzeniu z Łodzi okupanta...

Trzeba stwierdzić, że Politechnika Łódzka

Jak powstała Politechnika Łódzka

jest stanowczo za mało znana właśnie w Łodzi. Wszyscy wiedzą, że istnieje, że pracuje...



Gabinet rektora prof. Stepanowskiego

ZAKRES NAUKI NA POLITECHNICĘ ŁÓDZKIEJ

Przed wszystkim trochę liczb. — Politechnika Łódzka początkowo posiadała trzy wydziały: Mechaniczny, Elektryczny i Chemiczny...

Biblioteka klasyków marksizmu

W roku 1875 odbył się w Gocie zjazd socjal - demokracji niemieckiej, którego celem było połączenie dwóch odłamów tego ruchu...

Program ten stał się podstawą uchwał zjazdu gotajskiego i dopiero w r. 1891, na zjeździe socjal - demokracji niemieckiej w Erfurcie...

cowych przywódców socjal - demokracji, którzy w ciągu 15 lat pomijali milczeniem krytykę Marksa.

Nowe polskie wydanie zawiera prócz tekstu „Krytyki programu gotajskiego” szereg listów, napisanych przez Marksa i Engelsa w związku z tą sprawą...

„Biblioteka klasyków marksizmu”, wydawana planowo i konsekwentnie przez Sp. Wyd. „Książka”, z bogactwem — przez wydanie tej pracy Marksa — o nową i cenną pozycję...

Nasz dział naukowy

większych ilości wysoko wykwalifikowanych w tej dziedzinie specjalistów.

STAN OBECNY POLITECHNIKI ŁÓDZKIEJ W obecnej chwili ku końcowi trzeciego roku istnienia, posiada Politechnika Łódzka 44 katedry i 27 zakładów...

Organizatorem Politechniki, jako rektor komisaryczny, w 1945 r. został mianowany dr inż. Bohdan Stepanowski...

Przy pierwszych wyborach Senat Politechniki powołał ich obu na te same stanowiska, dzięki czemu w ciągu całego trzylecia...

Jakoż jednolite kierownictwo dało doskonałe wyniki.

DUCH PRACY I NAUKI

Dzięki niespożytej energii obu wymienionych osób, które z całym zapałem i samozaparciem oddały się twórczej pracy...

W trzech czwartych wykonano już gmach Uczelni. Zorganizowane zakłady dydaktyczne i badawcze są doskonale zaopatrzone...

Obrazki z za oceanu

MENAJERIA AMERYKAŃSKIEGO USTAWODAWSTWA

Oto niektóre „prawa”, obowiązujące w poszczególnych stanach Ameryki:

W niektórych miastach stanu Florida kobiety mają prawo pracować, ale nie mają prawa... otrzymywać zapłaty za robotę.

STATYSTYKA SAMOBÓJSTW

Zgodnie z oficjalną statystyką amerykańską, w Stanach Zjednoczonych co rok popełniano samobójstw 15 tys. ludzi.

Gazety piszą, że faktyczne liczby znacznie przewyższają te dane oficjalne. W samym tylko Nowym Jorku gazety notują od 4 do 5 tysięcy wypadków samobójstw rocznie.

KINO I PRZESTĘPCZOŚĆ

Jak donosi gazeta „New York Times”, 56 procent ogólnej liczby przestępstw w Stanach Zjednoczonych przypada na nieletnich przestępców.

DYSKRETNE LINCZOWANIE

Prasa amerykańska pisze, że wypadki linczowania Murzynów należą teraz do rzadkości. Jednakże liczne wiadomości zamieszczone w tej samej prasie...

Wzrastają kadry fachowców

30 nowych szkół zawodowych powstanie w okręgu łódzkim

W bieżącym roku szkolnictwo zawodowe ukończyło w Łodzi 416, a w okręgu 810 absolwentów. Stały wzrost szkół zawodowych stwarza coraz świeższe kadry fachowców...

INTERPELACJE naszych castingów

O uprzejmych biurokratach

„Kto ich nie zna, niech ich pozna”. Są właśnie tacy uprzejmi biurokraci w Biurze Sprzedaży Zjedn. Przemysłu Precyzyjnego...

Sprzedaje się tam dla ludzi pracy na raty zegary krajowej produkcji. Kupiłem zegar za 7.800 złotych, wpłacając gotówką zaliczkę...

Ponieważ musiałem służbowo wyjechać w końcu marca br. z Łodzi, więc próbowałem wcielić się w rolę kłopotliwego klienta...

Chcąc uniknąć kosztów protestu, związanego z inkasem przedterminowego weksla, wyrzuciłem się obcą osobą...

W dniu 4 maja przybyłem do rejenta Wodzińskiego o godz. 14.30, lecz go już nie zastałem, mimo, że czas urzędowania jego trwa od godz. 9—15-tej...

Wobec tego pytam, czy Dyrekcja Przemysłu Precyzyjnego - Optycznego i Biuro Sprzedaży, robiąc udogodnienia dla świata pracy...

Niedociągnięcia w PDT

Tą drogą pragnę zwrócić uwagę władz PDT, że w dziale sprzedaży obuwia czeskiego w Domu Towarowym przy ul. Piotrkowskiej 98...

W dniu 8 bm. udałem się do PDT, by kupić parę pantofli damskich czeskiej produkcji...

Model obuwia, które zamierzałam nabyć, figurował na wystawie z ceną, przekraczającą 6.000 złotych, choć winna ona wynosić tylko 4.447 złotych...

powoduje odywanie pracowników od pracy i co za tym idzie, powoduje straty w produkcji.

Moim zdaniem należałoby zmienić dotychczasowy system wykupywania weksli...

Staly czytelnik (nazwisko i adres w redakcji)

miotu jest sprawą dość zasadniczą. A oto niedomaganie drugie. Czym wytłumaczyć fakt, że ceny niektórych gatunków obuwia czeskiego...

Zachowanie się personelu obsługującego klientów w dziale obuwia PDT też, niestety, nasuwa uwagi krytyczne. Zatrudniona tu ekspedientka ułatwia sobie pracę...

Na te istniejące braki w dziale obuwia czeskiego PDT zwracam publicznie uwagę, gdyż ich usunięcie przyczyni się do usprawnienia pracy tej tak pozytywnej placówki...

Czytelniczka „Głosu Robotniczego” (Nazwisko i adres znane redakcji)

Straconych minut nie przetrąci

Punktualność pracy podstawą jej wyników

Poranna wizyta w Centrali Tekstylniej



ob. Wojnowna nigdy nie spóźnia się do pracy
ob. Bakowicz zawsze punktualna

grafik, jego kolega, punktualna obecność ob. Kisielewicza byłaby bardzo pożądana.

Następny wydział, dokąd przybywamy to Kontrola Produkcji i Asortymentu. Godzina 8-a zastaje naogół wszystkich przy pracy.

Jedynie osamotnione biurko — to miejsce pracy ob. Gąsiorowskiej, której dotychczas (jest już 8,20) nie ma w biurze. Podobno zdarzyło jej się to po raz pierwszy. Życzymy, aby i ostatni... Ostatni nasz wypad — to sekretariat Biura Sprzedaży Wyrobów Dzieciarsko-Pończosznicych. Zastajemy tu przy biurku na kilkanaście minut przed godziną 8-a ob. Ryszardę Wojnowną.

„Mimo, że mieszka w Pabianicach zawsze jest przy pracy pierwsza” — taką opinię wyraża o ob. Wojnownie jej szef. Tę wypowiedź potwierdzają zgodnie wszyscy koledzy. Ogólna suma wrażeń z Centrali Tekstylniej jest



ob. Kisielewicza jeszcze nie ma...

więcej raczej dodatnia. Dyscyplina w pracy za chowana. Punktualności na ogół się przestrzega. Przynajmniej tak to wygląda podczas wstępnych odwiedzin dziennikarzy.

Punktualność przy pracy — w dużej mierze decyduje o jej dobrym wykonaniu. Pamiętaj o tym na ogół większość robotników i urzędników. Piszemy naogół, gdyż w rzeczywistości istnieją jeszcze i tacy, którzy dotychczas nie pogodzili się jakoś z faktem, że praca w urzędach zaczyna się punktualnie o godzinie 8-iej rano...

Czy przystosowali się do obowiązującej godziny pracownicy Centrali Tekstylniej przy ul. Piotrkowskiej Nr 37 — oto pytanie, na które w tym miejscu dajemy odpowiedź...

Jesteśmy w Wydziale Planowania. Do godziny 8-iej brakuje jeszcze 13 minut. Mimo to zasiada już przy swym biurku kierowniczka sekretariatu, ob. Bakowicz.

Ten dobry przykład punktualności podzielał i na jej koleżankę, bo oto przy sąsiednim biurku pracuje już ob. Borkowska.

Obie, jak się dowiadujemy, przychodzą zawsze najwcześniej.

Wydział Planowania nie jest tu jedynym wyjątkiem, bowiem obok w Wydziale, Statystycznym, na kilka minut przed 8-mą zbiera się całe grono urzędników. Uderza tylko nieobecność — już po rozpoczęciu godzin urzędowania — grafika ob. Kisielewicza. A trzeba przyznać, że to wielka szkoda, bo sądząc z nawału pracy, pod jaką ugina się drugi

Elektrownia Warszawska wyprzedziła Łódźką

Obliczona już została wyniki współzawodnicstwa pracy za ostatnią dekadę między kotłowniami Elektrowni Warszawskiej i Łódzkiej. Warszawa wyprzedziła Łódź. W obliczaniu wyników nie wzięto jednak pod uwagę faktu, że Elektrownia Łódzka poniosła straty, ponieważ jedna z turbin zepsuła się i dlatego Łódź pozostała w tyle.

W bieżącym miesiącu kończy się współzawodnicstwo próbne, trwające trzy miesiące, a w lipcu podpisana zostanie nowa umowa, oparta na nowych normach.

Współzawodnicstwo próbne będzie podstawą do wyznaczenia odpowiednich norm. (m)

Brawo, junacy 8-go Gimnazjum!

Brygada junaków Służby Polsce 8-go Gimnazjum Państwowego, po zakończeniu 3-dniowej pracy na terenie Łodzi, dobrowolnie zgłosiła się do odbycia nowej trzydniówki przy porządkowaniu Parku Poniatowskiego.

Kuratorium przyjęło zgłoszenie uczniów z tym jednak, że będą oni pracować dodatkowo tylko jeden dzień, ze względu na zbliżający się koniec roku szkolnego.

Zgłoszenie uczniów 8-go Gimnazjum jest dowodem ich wielkiego wyrobienia obywatelskiego. 8-me Gimnazjum stanęło na czele innych szkół w młodzieżowym wyścigu pracy S. P. (m)

Walka z marnotrawstwem czasu

Uchwały załogi PZPD Nr 25

10 czerwca br. odbyło się zebranie załogi PZPD Nr 2 (dawn. Hirschberg i Wilczyński) poświęcone walce z marnotrawstwem czasu. Sprawozdanie z działalności Rady Zakładowej za okres poprzedni złożył tow. Grzelak. Na zebraniu uchwalono jednogłośnie rezolucję, w której załoga PZPD Nr 2 oświadcza, iż przyjmuje wezwanie, rzucone przez PZPD Nr 1 (Plihal) do wzięcia udziału w akcji punktualności oraz wzywa do współzawodnicstwa PZPD

Nr 6. Jednocześnie cała załoga PZPD Nr 2, w zrozumieniu wysokich strat, wynikłych na skutek spóźnień, oraz wczesnego opuszczania miejsca pracy postanawia z tym walczyć nie tylko w okresie trwania współzawodnicstwa, lecz także po jego zakończeniu.

Następnie, po gorących słowach przedstawiciela OKZZ, tow. Nowakowskiego, przyjęto rezolucję postanawiającą opodatkować się na rzecz odbudowy Warszawy w wysokości 0,25 procent miesięcznych zarobków brutto.

Plac Wolności w powodzi kwiatów

Barwna mozaika z 20 tys. ozdobnych roślin

Od dzisiaj Wydział Plantacji Zarządu Miejskiego przystępuje do obsadzenia kwiatami Placu Wolności.

Na cel ten przeznaczonych zostało 20 tys. sztuk starannie dobranych z pośród 17-tu najpiękniejszych odmian roślin hodowanych specjalnie dla celów zdobniczych.

Oprócz efektownych pelargonii zakwitną więc piękne czerwone panny, pachnące heliotropy, szalwie i bratki.

Oryginalną nowością będzie nowoczesny sposób obsadzenia, polegający na tym, że kwiatnik zostanie ozdobiony wzorami różnych, a nie jak dotychczas jednolitych kwiatów.

Teraz wszystko zależy od pogody. O ile nie okaże się ona zbyt kapryśna, efektowna mozaika kwiatów ubarwi już niezadługo Plac Wolności.

Katastrofa samochodowa na drodze do Tuszyna

Tow. tow. W. Drezner i A. Wesolowski ranni



W dniu wczorajszym około godziny 19-iej samochód osobowy, zderzający szosą w kierunku

ku Tuszyna, koło przystanku tramwajowego Babichy usiłując wymanewrować nadjeżdżającą z przeciwną strony furmankę, wpadł z całym impetem na drzewo, ulegając kompletnemu rozbitciu.



Dwie ze znajdujących się w samochodzie osób uległy poważnym obrażeniom ciała. Są to sekretarz Powiatowego Komitetu PPR w Łodzi tow. Wacław Drezner i prezes Rady Powiatowej w Łodzi, tow. Aleksander Wesolowski.

Szofer i znajdujący się również w samochodzie doktor Nowakowski z Tuszyna wyszli z wypadku bez szwanku. Poszkodowanym pierwszej pomocy udzieliła karetka pogotowia PCK.

Nowy przybytek kultury w Łodzi

Muzeum Sztuki otwiera swe podwoje

Czerwiec stał się miesiącem wyjątkowo łaskawym dla wydarzeń artystycznych w naszym mieście.

Nie minęły jeszcze echa uroczystego otwarcia Filharmonii, a już w najbliższych dniach udośćpełniony będzie łodzianom nowy przybytek sztuki, a mianowicie Muzeum Sztuki, mieszczące się w dawnym pałacu Poznańskich przy zbiegu ulic Więckowskiego i Gdańskiej. Dwa dni dzieła nas jeszcze od otwarcia muzeum, ale możemy się już podzielić z czytelnikami z tym, co ono nam zaprezentuje.

Podczas okupacji Niemcy zrabowali i rozkradli muzeum Bartoszewiczów niemal doszczętnie, tak, że ocalało zaledwie kilkanaście obrazów, i to najmniej wartościowych. Energetyczne poszukiwania doprowadziły do odzyskania części eksponatów. Wrócić, oddany nam

przez wojska radzieckie, które obrac znalazły w głębi Niemiec — słynny portret Matki, pezdła Rodakowskiego. Jeden z najpiękniejszych eksponatów muzeum. Dzięki subwencjom z Ministerstwa i przychylniej postawie Zarządu Miejskiego, a także zawdzięczając zapobiegliwości pracowników muzeum, udało się odebrać wielu nieprawym właścicielom obrazy, pochodzące z przedwojennego muzeum, które obecnie w pokazowej już ilości zapełniają sale muzealne.

Obejmują one dzieła sztuki od wieku XV poprzez renesans, barok włoski i holenderski i bogato reprezentowaną sztuką polską XIX

W tę i z powrotem

Parada beczkowozów

Nie mogą zrozumieć niektórych ob. obwoźniców. Tych mianowicie, którzy kierują beczkowozami, „wybierającymi odchody z dołów defekacyjnych”. Na Nowotki, Zgierskiej i wielu innych ulicach naszego czystego miasta. Że muszą to robić akurat w godzinach południowych. Niby „wybrać” a potem defilować po mieście ze swym złowonnym ładunkiem.

Trochę skromności, obywateli! Działalność ta doprawdy nie wymaga „pełni dnia”. Możecie ją wykonywać w nocy. Jeśli chodzi o zwracanie na siebie uwagi — i tak wszystkich obudzi „zapach” beczkowozów.

Łodzianin.

Przedstawiciele polskiego humanizmu w Łodzi

Ogólnopolski zjazd uczonych-filologów w dniu 13 i 14 b.m.

W dniach 13 i 14 b.m. przedstawiciele świata naukowego w Łodzi, a z nimi i całe społeczeństwo łódzkie, będą podejmowali na Uniwersytecie Łódzkim przedstawicieli polskiego humanizmu. W tych dniach bowiem odbędzie się w Łodzi Walne Zebranie Polskiego Towarzystwa Filologicznego, mającego siedzibę w Warszawie.

Na program tegorocznego zjazdu w Łodzi złoży się m. in. w dniu 13 czerwca: o godz. 9 nabożeństwo w kościele Akademickim, gdzie wygłosi kazanie ks. biskup dr Klepacz; o godz. 10.30 w auli Uniwersytetu przy ul. Narutowicza 68 nastąpi uroczyste otwarcie Zjazdu, wobec przedstawicieli miejscowych władz i społeczeństwa, którego dokona prezes łódzkiego koła PTF-u, prof. Uniwersytetu Łódzkiego, dr Rajmund Gostkowski. Następnie prof. dr Jan Sajdak wygłosi odczyt pt. „Tertulian w ciągu wieków”.

Od godz. 16 w dniu 13 b.m., jak również przez cały dzień 14 b.m. prelegenci-delegaci z całej Polski wygłoszą odczyty w ramach prac dwu sekcji: naukowej i dydaktycznej. Szczegółowe zainteresowanie budzi odczyt seniora filologów polskich, prof. U.J. dr Tadeusza Sinki. Odczyty w dniu 14 czerwca odbędą się w Instytucie Kultury Starożytnej U.L. przy ulicy Curie-Skłodowskiej 11.

Spółeczeństwo łódzkie powita niewątpliwie z dużym zadowoleniem fakt zwołania Walnego Zebrania PTF-u do Łodzi. Zjazd powyższy świadczy bowiem o tym, że Łódź bierze coraz żywszy i intensywniejszy udział w życiu kulturalnym i naukowym Polski.

TABLICA zwycięzców

W PZPB Nr 2 w tkalni na 6 krosnach odznaczyły się Maria Drelich (174 proc.), Irena Drzewiecka (171 proc.) i Józefa Marzykowska (167 proc.). Na „czwórkach” wyróżniły się Helena Płachta (175,7 proc.), Zofia Wileńska (167,7 proc.) i Halina Sobieraj (158 proc.).

W PZPB Nr 3 w tkalni we współzawodnictwie zespołowym zespół majstra Sobczyńskiego (149,7 proc.) wyprzedził zespół Tosika (140,3 proc.), zespół Banaszczyka (128,1 proc.) — zespół Człapińskiego (117,5 proc.), a zespół Mamrota (109 proc.) uległ zespołowi Szelesta (113,1 proc.). Tkaczka Leokadia Bogacz (4 krosna) uzyskała 179 proc., a Bronisława Deka 177 proc.

W PZPB Nr 5 w przedzalni (4 strony) osiągnęły Maria Duda 153 proc., a Izabela Traczyk 138 proc. Stanisława Bojanowska (3 strony) osiągnęła 178 proc., a Franciszka Szymańska 147 proc. W tkalni na „czwórkach” wyróżniły się Maria Rynkowska (188,6 proc.) i Maria Dźiedzic (185,8 proc.).

W PZPB Nr 6 w tkalni na „szóstkach” uzyskał Stefan Dybała 163,4 proc., a Józefa Żłogowska 162,2 proc. Wśród przadek (750 wrzec.) Józefa Michalak osiągnęła 147,5 proc., a Emilia Woźniakowska 143,1 proc. W PZPB Nr 7 w tkalni na „czwórkach” pierwsze miejsce osiągnęła Helena Biłska (189,3 proc.) a Bronisława Świętaczak 181

proc. Prządka Władysława Baryła (780 wrzec.) uzyskała 165,7 proc. i Władysława Jochim 160,3 proc. W PZPB Nr 9 pierwsze miejsce zajęła prządka (4 strony) Władysława Raczynska (150 proc.), Joanna Witczak (3 strony) uzyskała 145,7 proc. W PZPB Nr 14 tkaczka Eugenia Makowska uzyskała na 6 krosnach 152,7 proc., a prządka Leokadia Strumiła (750 wrzec.) 156,2 proc. W PZPB Nr 16 w przedzalni (4 strony) odznaczyły się Stanisława Radzyńska 158,8 proc., Leokadia Krupsk (153,3 proc.) Krystyna Brysik (148,2 proc.).

W PZPB w Pabianicach w tkalni na 8 krosnach uzyskała Aniela Ułman 168,1 proc. Stanisława Maksymowicz (6 krosien) osiągnęła 170,2 proc. Na „czwórkach” odznaczyły się Stanisława Bajnowicz (167,5 proc.) i Ludwika Miksa (163,7 proc.).

W PZPB w Rudzie Pabianickiej w tkalni (10 krosien) osiągnęła Bolesława Nowak 162,1 proc., a Janina Stramska 154,4 proc. Ignacy Cieśkiewicz (8 krosien) uzyskał 175,8 proc., a Helena Kowalczyk 160,2 proc. Na 6 krosnach uzyskały Janina Kłopotek 170,5 proc. i Zofia Kubacka 168 proc.

W PZPB w Andrychowle w tkalni na 4 krosnach uzyskała Anna Wojnar 176,2 proc., a Franciszek Zaremba 155,9 proc. W przedzalni (4 strony) wysunęły się na czoło Różalia Karkoszka i Aniela Bizoń (po 136 proc.).

Trybuna Młodych

We wszystkich miastach,
wioskach,
osiedlach
jest mój dom:
praca
kipi powszednia.
Świetlica każda
jest moim domem
klaska,
gardłuje
radio — skowronek.
I wszystko własne,
wszystko znajome.

Z poematu „Plomień Czerwonych Krawatów”,
KRZYSZTOFA GRUSZCZYŃSKIEGO

Wybieramy delegatów na Kongres Zjednoczony

Aby zorientować się w bieżących pracach Łódzkiego Komitetu Jedności zwracamy się do kol. Kozłowski kierownika Wydziału Organizacyjnego ŁKJ z prośbą o informacje.

Kol. Kozłowski mówi nam:

W obecnej chwili działa już 13 Dzielnicowych Komitetów Jedności. Trzeba przyznać, że koledzy z wszystkich organizacji młodzieżowych zrozumieli znaczenie tych komitetów. Zrozumieli przede wszystkim, iż Komitety Jedności to nie Komisje porozumiewawcze ale instancje kierujące pracą niższych ogniw wszystkich organizacji młodzieżowych. Już obecnie prawie wszystkie zadania organizacyjne przeprowadzają właśnie Komitety Jedności.

W bieżącym okresie powstają Komitety Jedności w kołach — mówi kol. Kozłowski. — Do dnia 15-go czerwca powstaną one już na wszystkich kołach fabrycznych, szkolnych i te renowych.

Najważniejszym zadaniem w chwili obecnej jest wybór delegatów na Zjednoczeniowy Kongres. Łódź została podzielona na 3 okręgi wyborcze. Terenowo wygląda to następująco: Do Okręgu 23-go należą Dzielnice: Górna Prawa, Górna Lewa, Górna, Ruda Pabianicka, PZPB Nr 1, PZPB Nr 3. W konferencji wyborczej weźmie tu udział 130 delegatów ze wszystkich kół, którzy wybiorą 9 delegatów na Kongres. W Okręgu 30-ym w skład którego wchodzi Dzielnice: Śródmieście, Śródmieście Lewe i Widzew — 156 delegatów kół wybierze 10 kolegów, którzy będą reprezentować ich na kongresie. Okręg 31-y będzie miał na Kongresie 9 przedstawicieli wybranych przez 120 delegatów Dzielnic: Śródmieście Prawa, Staromiejska, Bałuty, PZPB Nr 2.

Jak widzimy przygotowania organizacyjne do Zjazdu są już rozpoczęte. W toku są również i przygotowania wydziału propagandy. Ale o tych nie będziemy pisać. Ich wyniki ujrzycie (ewentualnie usłyszycie) sami.

J. F.

16-ta Brygada Łódzka przoduje

Nasi koledzy w „SP” nad morzem

„W wyniku przystąpienia naszej Brygady do współzawodnictwa i wysiłku pracy zorganizowanego w dniach od 3—6 bm. powiadamy, że junacy z województwa łódzkiego, którzy pracują na wybrzeżu osiągnęli NAJWIĘKSZĄ dotychczas opublikowaną wydajność pracy”.

Patrolowy Jezierski Apolinary i juak Para Eugeniusz z 7 kompanii 71 drużyny wykonali 678 proc. normy w robotach ziemnych. Drużyny ich i ich kolegów to jest drużyny: 7 72, 80, 82 i 83 we współzawodnictwie zespołowym wykonali ponad 450 proc. normy.

Należy zaznaczyć, iż jest to największa norma osiągnięta przez junaków w brygadach morskich.

Tak brzmiał komunikat informacyjny nadesłany przez dowództwo 16-tej Brygady Łódzkiej.

Zaciekawiona praca naszych junaków zwracam się do kpt. Paduszka z prośbą o kilka informacji.

Egzaminy dojrzałości na ukończeniu

W okręgu łódzkim czas składania egzaminów wyznaczony został w 3-ch terminach. Egzaminy dojrzałości w I i II terminie zostały ukończone w dniu 5. 6. 48 r. Obecnie odbywają się egzaminy dojrzałości w III terminie. Do egzaminów zgłosiło się 165 kandydatów. Łącznie na terenie m. Łodzi do egzaminów maturalnych przystąpiło 1282 kandydatów.

Według uzyskanych przez nas informacji, w zakresie ogólnokształcącym największą kandydatów zgłosiło się na Wydział przyrodniczy, następnie matematyczno-fizyczny i wreszcie humanistyczny. Ostatnie zamknięcie egzaminów dojrzałości nastąpi w dniu 19. 6. 48 r.

Egzaminy dojrzałości w szkołach zawodowych rozpoczęły się w dniu 6 maja i zakończone zostały w dniu 19 maja. Ilość absolwentów ze szkół zawodowych z Łodzi wynosi 416-ku. Warto raz jeszcze przypomnieć, iż z

nowym rokiem szkolnym 1948-49 nastąpi wprowadzenie w życie nowego ustroju szkolnego w szkołach podstawowych, w średnich ogólnokształcących, zawodowych oraz w szkołach kształcenia nauczycieli. W ramach tego ustroju przewiduje się utworzenie nowej 11-letniej jednolitej szkoły podstawowej, obejmującej zarówno dotychczasową szkołę powszechną, jak i średnią. Szkolnictwo zawodowe zajmie w nowym ustroju bardzo poważne miejsce. Ma się ono bowiem przyczynić do przebudowy naszego Państwa — z rolniczo-przemysłowego na przemysłowo-rolnicze.

Kuratorium Okręgu Łódzkiego łącznie ze Zw. Nauczycielstwa Polskiego organizuje szereg pogadanek na temat szkolenia zawodowego i jego roli w dobie obecnej. Pogadanki te będą wygłaszane w szkołach ogólnokształcących.

Zyg.

Wspólnym wysiłkiem wykuwamy lepsze jutro

Konferencja aktywu wojewódzkiego „Wici” w Łodzi

W dniu 5 czerwca br. w siedzibie Wojewódzkiego Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici” w Łodzi odbyła się Konferencja Aktywu Wojewódzkiego „Wici”. Konferencja ta miała doniosłe znaczenie choćby z tego powodu, że uczestnicy jej wysłuchali szczegółowo sprawoznań Powiatowych Komitetów Jedności z terenu całego województwa.

Bułgarska praśniczka



Miły uśmiech przy kądzieli

AKADEMICKI ŚRODOWISKOWY KOMITET JEDNOŚCI DEMOKRATYCZNEJ zawiadamia, że konferencja środowiskowa KJD odbędzie się w niedzielę, dnia 13 bm. o godz. 11-ej rano w lokalu AZWM „Zycie” (Piotrkowska 48). Delegaci, wybrani na zebraniach wydziałowych, zobowiązani są do punktualnego przybycia.

OBOZY LETNIE DLA JUNAKÓW

Wojewódzka Komenda Służby Polsce ukladając już rozdzielnik na obozy letnie dla junaków z Łodzi i województwa, Młodzież szkolna pojedzie na obóz do Szczecina, a młodzież wiejska do Leoncina nad Wisłą. (2)

Pomimo niesprzyjającej pogody na Konferencję przybyło około 120-tu aktywistów, nawiązywać z najbardziej odległych zakątków województwa (pow. Wieluński, Radomszczański). Konferencja rozpoczęła się w godzinach przedpołudniowych. Referat zasadniczy na temat „Rola wiciarzy w przyszłej zjednoczonej organizacji” — wygłosił prezes Zarządu Wojewódzkiego „Wici” i przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu Jedności kol. Starzec Feliks. „Do jednej organizacji wejść należy z całym rozmachem, w pełni pracy organizacyjnej na każdym odcinku. Wejść do niej należy z całym długoletnim doświadczeniem, z wypracowanymi formami pracy, z dorobkiem, który wniesie do dobra całej zjednoczonej młodzieży polskiej” — mówił kol. Starzec F. — „W ramach jednej organizacji nie przestaniemy pracować dla dobra wsi polskiej. Przeciwnie, pracować będziemy bardziej, intensywnie, bardziej wydajnie i z większym skutkiem, gdyż w pracy naszej będziemy zjednoczeni. Do pracy nad podniesieniem kulturalnym i oświatowym wsi stanie cała zjednoczona młodzież polska”. Kol. Starzec w referacie swoim podkreślił, że nasza zjednoczona organizacja wytworzy typ człowieka, który w pełnej świadomości celów i zadań stojących przed młodzieżą i narodem polskim, budować będzie lepsze jutro naszej ojczyzny.

Po referacie w godzinach popołudniowych nastąpiły sprawozdania wiciarzy, członków PKJ ze wszystkich powiatów naszego województwa. Ze sprawozdań tych wynikało, że praca prowadzona przez poszczególne PKJ da-

ła już widoczne rezultaty, że w znacznej części powiatów tworzenie Gminnych i Szkolnych Komitetów Jedności jest już na ukończeniu. Cały teren żyje przygotowaniem do Kongresu Zjednoczeniowego we Wrocławiu i wielkiego Zlotu Młodzieży Polskiej. Zadaniem na najbliższy okres dla terenu w formie instrukcyjnej zreferowali kierownicy poszczególnych Wydziałów Wojewódzkiego Zarządu „Wici”. W dyskusji, jaka nastąpiła, aktywni wojewódzki „Wici” wykazał całkowite zrozumienie swych zadań. Zaznaczyć trzeba, że dyskusja stała na niezwykle wysokim poziomie co dowodzi, że wiciarze województwa łódzkiego przemyśleli gruntownie aktualne zagadnienia dotyczące całej młodzieży polskiej. Świadczy to również o tym, że aktywni wiciarze województwa łódzkiego, który stanął za kilka tygodni do pracy w ramach jednej organizacji, wniesie do niej wiele entuzjazmu, własnego doświadczenia.

Konferencja Wojewódzka „Wici” głośnym echem odbije się zapewne w terenie. Aktywiści „Wiciarzy” postarają się z pewnością o przeszczerpienie wszystkiego, co usłyszeli na Konferencji na gałęzi wielkiego drzewa organizacyjnego i spowodują, że Wielki Dzień, jakim będzie Kongres Wrocławski zastanie wszystkich Wiciarzy woj. Łódzkiego odpowiednio przygotowanych.

Nasza przyszła wspólna organizacja potrzebuje młodzieży, która będzie pracować w niej z przekonaniem, że wspólną pracą i wspólnym wysiłkiem buduje swoje lepsze jutro

(—) Oracz (Genera)



UWAGA! Konferencja Środowiskowa Akademickiego Komitetu Jedności Demokratycznej, odbędzie się dnia 13. 6. br. (niedziela) w lokalu AZWM „Zycie” — Piotrkowska 48 m. 16 o godz. 11-tej.

Wszyscy delegaci na konferencję wybrani na zebraniach wydziałowych zobowiązani są do punktualnego przybycia.

UWAGA, AKTYWIŚCI SZKOLNIACY

Ze względu na uroczyste promowanie podchorążych SOK, które odbędzie się w dniu 13 czerwca br. o godz. 10-ej na Pl. 9 Maja zebranie Aktywu przełożone zostało na niedzielę dnia 20 czerwca.

Obecność wszystkich członków organizacji przy promowaniu — obowiązkowa!

Pomaturalne rozważania

Rynek w Łęczycy wyglądał tego dnia, jak barwna wyspa wśród dostojnych szarych domów starego miasteczka. Jarmark. Dzień, kiedy można liczyć na to, że z Opiesina, Łazów, Poddebic przyjadą na wozach wyładowanych jajami, kurami, serem i masłem. Przewodniczący kół ZWM Krysiak, przewodniczący powiatowy, stojąc w oknie tyłem do klasnego sekretariatu, patrzy na sprzedawcę plecionych foteli, kołosek i koszy, który rozkłada starannie swoje skaiby. Ze złością mruczy pod nosem: znowu te buraki, wszystko przez te buraki. Pielenie buraków — z frekwencją na zebraniu będzie ciężko. Właśnie wtedy przyszedł pogodny chłonek z jasną czupryną i zaczęliśmy mówić o Szubście Polsce. Przewodniczący kół w Gimnazjum Ogólnokształcącym w Łęczycy — kandydat na kurs zastępców komendantów S. P. — maturzysta, „Widzicie, koleżanki, my matura robimy inaczej niż niezrzeszeni. Dla nas to społeczny, chłop-

ski rozrachunek ze szkołą, z tą, którą zaczęliśmy przed wojną i z tą, którą kończymy teraz. No, i konkretny, twardy plan na przyszłość”. Za oknem słońce przepychało się przez zagalone na łęczycy jarmark chmury, a podstępny chłonek zachwalał kury i cielęta.

Trochę siewięca pani o mądrych oczach wieioletnego pedagoga pyta z bolesnym niedowierzaniem: „Jak to, więc wcale, wcale nie będzie wam żal szkoły? Czuję się niepewnie i głupio. Odpowiadam może zbyt ostro: „Wcale!” Jestem jeszcze uczennicą, nie mogę odpowiedzieć, że żal mi będzie właśnie tej lekki. Tych godzin historii, na których można było pytać o wszystko i wszystko krytykować, gdzie uczono nas szacunku i miłości dla przodków. To byłoby „podlizywanie się” — szkoła ma swoje prawa i kodeksy. Wylaczmy więc swoje „żelazne” argumenty, że szkoła

krepuje, że ma zbyt mało wspólnego z życiem pedącym z tak oszalamiającą szybkością. Wokół nas kwitną kwiaty szkolnego ogrodu, pod czeresnią ktoś gwałtownie powtarza dwie dźwięki Pitagorasa, z otwartymi oknami dochodzi niepewne dźwięki stielanki Wergiliusza. Moja nauczycielka, która tak dobrze wie, że nie umiem rozumu parlamentarzysty angielskiego uśmiecha się serdecznie, ciepło, miło. Drodzy nauczyciele, którzy potrafilicie zachować najcenniejszy dar koleżeństwa z uczniem, maturzyści tegoroczni proszą was o przebaczenie: nie nasza wina, że jesteśmy „trudną” młodzieżą.

Za kilka dni Brygada Traktorowa wyjedzie w teren. Problem buraków stanie się dla nas zagadnieniem równie ważnym, jak dla przewodniczącego kół ZWM z Opiesina. Droga wiódąca od pracy w szkole do orki na ugorze jest prosta.

ap.

Kronika Tomaszowa



Matura w Liceum Pedagogicznym

Pedagogium w Tomaszowie przeżywa obecnie gorącą maturę. Począwszy od 8 czerwca przez kilka dni trwają ustne egzaminy. Od ich wyniku zależy los jednego ucznia, radość lub zmartwienie rodziców.

W małej sali egzaminacyjnej przy stole siedzą naprzeciw siebie profesorowie z dyr. tow. Legowiczem na czele, z drugiej — maturzyści. Twarze pełne napięcia i wyczekiwania.

Jesteśmy na egzaminie z ostatniego

przedmiotu „Nauki o Polsce Współczesnej”.

Odpowiedzi na pytania, dotyczące zagadnień doby współczesnej są jasne i zwięzłe. Tchną pewnością i wiarą w lepsze jutro narodu polskiego. Przy omawianiu doli Ludu w Polsce przedwrzesniowej, widać, że ci młodzi ludzie na własnej skórze odczuli reżim sanacyjny.

Jak się dowiedzieliśmy, większość uczniów Pedagogium — to synowie chłopów i robotników, którzy dopiero obecnie uzyskali dostęp do szkoły średniej. Profesorowie z dyrektorem na czele, to nauczyciele z powołania, niosą oni nie tylko światło wiedzy, ale wychowują młode pokolenie w nowym duchu, odpowiadającym przemianom społecznym, które dokonały się w naszym kraju.

Po ostatnim egzaminie — narada profesorów trwa krótko: Wszyscy uczniowie zdali. Gratulujemy!

Z miasta i z okolicy

NOWA PIASKOWNICA DLA DZIECI

W najbliższym czasie zostanie urządzona przez Wydział Opieki Społecznej Z. M. w Tomaszowie nowa piaskownica dla dzieci przy ul. Armii Czerwonej naprzeciw NBP. Będzie to druga obok istniejącej już w parku Rodego piaskownica na terenie naszego miasta.

ZAPISY DO LICEUM HANDLOWEGO

Dyrekcja Liceum Handlowego w Tomaszowie podaje do wiadomości, że zapisy do I-szej kl. licealnej nowego typu rozpoczynają się 15 czerwca.

Wymagane dokumenty: świadectwo ukończenia 7 kl. szkoły podstawowej, zaświadczenie szczepienia tyfusu i ospy oraz metryka urodzenia.

Kandydaci poddani zostaną egzaminowi wstępnemu z jęz. polskiego oraz arytmetyki.

AKADEMIA W RDK

Dnia 12 czerwca o godz. 18-ej odbędzie się w RDK, ul. Armii Czerwonej 6, uroczysta akademie zorganizowana przez Delegaturę Społeczną Komisji Kontroli Cen, z okazji rocznicy powołania do życia Społecznych Komisji Kontroli Cen. Po części oficjalnej wystąpi orkiestra salonowa Zw. Zaw. Włóknarzy w Tomaszowie.

WYCIECZKA DO NOWEGO MIASTA

Związek Towarzystwa Wędkarskiego w Tomaszowie, urządza dn. 12 czerwca o godzinie 24-ej wycieczkę samochodową do Nowego Miasta. Odjazd z przed lokalu Związku. Sprzęt wędkarski należy zabrać ze sobą. Koszty wycieczki wyniosą 200 zł.

Organizatorzy spodziewają się, że wędkarze nie opuszczą tak doskonałej okazji popisania się swym kunsztem na nowo wydzierzawionych przez Związek terenach.

Opieka nad Oświęcimiem

Dnia 13 czerwca br. odbędzie się w Tomaszowie zbiórka uliczna na fundusz „Opieki nad Oświęcimiem”. Oddział ZBWP. w Tomaszowie zwraca się z apelem do wszystkich mieszkańców miasta, by w dniu 13 czerwca nie szczędzili datków na powyższy cel.

PUR

przyjmuje zgłoszenia na wyjazd

Miejscowy oddział PUR'u w Tomaszowie w dalszym ciągu przyjmuje zgłoszenia na osiedlenie się na Ziemiach Odzyskanych.

Specjalnie poszukiwani są robotnicy rolni i leśni, których kieruje się do szeregu miejscowości Pomorza Szczecińskiego. Poza tym do różnych miast na Ziemiach Odzyskanych poszukiwani są kowale, stolarze, piekarze i inni rzemieślnicy.

Zgłoszenia na wyjazd przyjmuje codziennie sekretariat PUR'u od godz. 8—15, Tomaszów, ul. Tekli 2.



WYJAZD NAD MORZE NAGRODZONYCH

ZESPOŁÓW SPÓŁDZIELCZYCH

Związek Rewizyjny Spółdzielni RP. prowadził w roku bież. korespondencyjne kursy spółdzielcze dla 55 zespołów szkolnych, obejmujących 600 uczniów ze szkół woj. rzeszowskiego. Na egzaminie konkursowym 5 zespołów w składzie 60 uczniów otrzymało nagrody w postaci bezpłatnej tygodniowej wycieczki nad morze, dalszych 25 zespołów otrzymało jako nagrody komplety książek, ofiarowane przez spółdzielnie wydawnicze.

KOLONIE LECZNICZE DLA DZIECI WIEJSKICH

Woj. Wydział Zdrowia w Olsztynie organizuje w miesiącach letnich w miejscowości Galiny w pow. bartoszyckim kolonie lecznicze dla 100 dzieci wiejskich, zagrożonych gruźlicą. Turnus potrwa 6 tygodni. Będzie to pierwsza kolonia tego typu w woj. olsztyńskim. Przewiduje się, że ośrodek ten przekształci się w przyszłości w stałe prewentorium dla dzieci.

Woj. Wydział Zdrowia uzyskał ponadto 50 miejsc w Rabce i Ciechocinku dla dzieci zagrożonych gruźlicą, względnie przechodzących rekonwalescencję po przebytych chorobach zakaźnych oraz 40 miejsc w Busku, gdzie powstaje kolonia o typie przeciw reumatycznym. Całkowity koszt pobytu dzieci na koloniach pokrywa Ministerstwo Zdrowia.

OGŁOSZENIA DROBNE

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RUKońskie na nazwisko Kluk Kazimierz, wieś Twarda, gm. Zajęczków pow. Opoczno. 73-k

Więźniowie obozów hitlerowskich obradują

W tych dniach odbyło się zebranie Zarządu Związku b. Więźniów Politycznych w Tomaszowie. Na porządku dziennym stała sprawa uchwalenia budżetu. W nowym budżecie Związku na 2-gie półrocze br. przewiduje się 337.500 zł. wpływów, głównie ze składek członkowskich i dochodów z wszelkiego rodzaju imprez. Ogólna suma wydatków zamyka się kwotą 737.000 zł. Jak widać, deficyt wynosi ponad 400.000 zł.

Sumę tę Związek uzyska ze specjalnych dotacji półrocznych z Zarządu Głównego ZBWP. Wydatki będą związane z akcją pomocy jaką Związek niesie dzieciom, matkom i wdowom po zamordowanych. Na cele społeczno-wychowawcze przeznaczono 144.200 z., głównie na zakładanie i wyposażenie świetlic dla młodzieży.

Akcja profilaktyczno-zdrowotna ma być finansowana sumą 80 tysięcy zł.

sumę tę przeznaczają się na wczasy dla dzieci w Rafałowce. Fundusz stypendialny wyniesie 132 tys. zł. Ua doraźne zapomogi przeznaczono 63 tys. zł.

Na zebraniu poruszono również sprawę uporządkowania i otoczenia opieką miejsca kaźni koło browaru w Tomaszowie, gdzie Niemcy masowo rozstrzelali więźniów i zakładników. Postanowiono zebrać odpowiednie fundusze na założenie w tym miejscu zieleńców.

Uchwalono również stworzyć na terenie miasta oddział stowarzyszenia „Opieki nad Oświęcimiem”. (B)

Kronika milicyjna

Ob. Sygitowicz Kafal, Tomaszów, ul. Warszawska nr 1, trudnił się sprzedażą wódki monopolowej nie posiadając koncesji na sprzedaż napojów spirytusowych. Orzeczeniem Urzędu Akcyzowego w Łodzi, został ukarany łączną grzywną 17 tysięcy zł.

Ob. Bogdan Mirosławski, Tomaszów, plac Kościuszki nr 16, został ukarany za takie same przestępstwo grzywną w wysokości 3 tys. zł.

Za zakłócenie spokoju publicznego spo-

ządzono doniesienia karne: ob. ob. Małagockiemu Jerzemu, zam. Mireckiego 27, Kaczmarowskiemu Leopoldowi, Bartosza Głowackiego 13, Małagockiemu Henrykowi, Mireckiego 27, Pytowskiemu Dobrosławowi, Mireckiego 26.

Za opilstwo i awantury zostali osadzeni w areszcie ob. ob. Starosta Józef zam. Tomaszów, Legionów 134, Skoneczny Stefan, zam. Kaczka, Spalska 22.

Sporządzono doniesienie karne na ob. Goździka Kazimierza, pracownika PZPW. Nr 28 za kradzież smoly i papy z miejsca pracy.

Właściciel piwiarni ob. Karpiński Stefan, Tomaszów, ul. Tekli nr 20, sprzedawał papierosy „Bałtyk” po cenie wyższej od taryfowej. Na podstawie orzeczenia karnego Izby Skarbowej został on ukarany grzywną 18 tysięcy zł.

Ob. Kędziór Janina, Tomaszów, ul. Tekli nr 22 przechowywała w swej owocarni wódkę monopolową nie mając koncesji na sprzedaż napojów spirytusowych. Została ukarana grzywną 5 tys. zł. To samo czynił ob. Węglarski Władysław, również nie posiadający zezwolenia na sprzedaż napojów spirytusowych. Został on ukarany jednorazową grzywną 3 tys. zł.

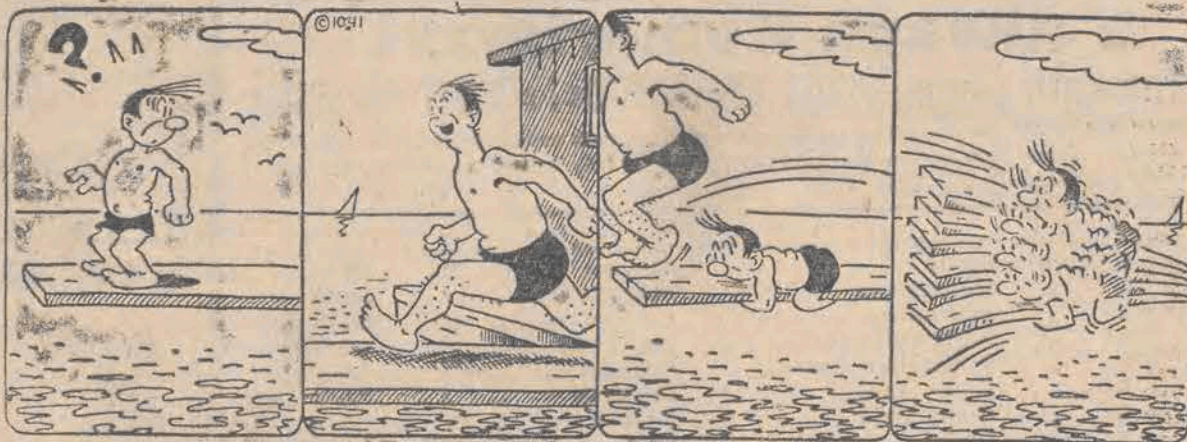
Głosy Czytelników

Do Redakcji „Głosu Robotniczego”
Mieszkam w Tomaszowie przy ul. Zgorzelickiej 43. Wystarczy spojrzeć na dom, w którym mieszkam, by przekonać się, że jedynie natychmiastowy remont może uratować dom przed zawaleniem się dachu. Dach na całej długości jest wkleśnięty, z dziurami metrowej szerokości. Woda zalewa mieszkania i korytarze, powodując zniszczenia wewnątrz budynku. Właściciel domu zupełnie nie interesuje się stanem posesji i przyjeżdża raz na miesiąc. Czasem nie obecność jego trwa i dłużej. Koszt remontu przekracza możliwości lokatorów-robotników. Dalsza zwłoka grozi zawaleniem się wszystkich stropów. Sprawa jest bardzo pilna! Ktoś musi zająć się remontem domu i to jak najszybciej!

Świątek Adam

Tomaszów, ul. Zgorzelicka 43.

Przygody Jasia Wiercipięty



Co to?

Leci

ojoj!

Ale rozbija!

TEATRY

TEATR WOJSKA POLSKIEGO
Dziś o godz. 19-ej arcydzieło Szekspira OTELO.

TEATR POWSZECHNY
Dziś o godz. 17-ej farsa francuska z XV-go wieku „Mistrz Piotr Pathelin” oraz „Grzegorz Dydala” Moliere’a w przekładzie Boya-Zeleńskiego.

Wszystkie miejsca wyprzedane.
TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA”
Piotrkowska 243

Dziś i codz. o godz. 19.15 „ROSE-MARIE” romantyczna operetka w 7 obrazach — Otto Heibacha. Udział bierze 60 osób. — Chór — Balet — Orkiestra. Bilety wcześniej do nacya w Spółdzielni Artystów — Plastyków — Piotrkowska 102, a od godz. 17-ej w kasie teatru. W niedzielę kasa teatru czynna od godz. 11.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA
ul. Daszyńskiego 34

Dziś i codz. o godz. 19.15 farsa Noela Cowarda „SEANS”. Udział biorą: Hanna Bielicka, Helena Buczyńska, Halina Gluszkówna, Wanda Jakubińska, Michał Melina, Danuta Szafarska i Ludwik Tatarski. Reżyseria Michała Meliny, dekoracje Jana Rybkowskiego.
Kasa czynna od 11-ej do 13-ej i od 15-ej, tel. 123-02.

Letni teatr „OSA”, ul. Zachodnia 43, tel. 140-09
Godz. 19.45 otwarcie teatru letniego i premiery rewiomontażu pt. „W ogrodzie przy podgrodzie” z udziałem całego zespołu.

TEATR „SYRENA”, Traugutta 1
OSTATNIE DNI!!!

Dziś i codziennie o godzinie 19.30 komedia G. Dregely w opracow. i z piosenkami Jerzego Jurandota „DOBRZE SKROJONY FRAK” z gościnnym występem Ireny Horeckiej i Kazimierza Szuberta na czele zespołu „SYRENY”.
Kasa czynna od godz. 10 — 13 i od 16-ej, tel. 272-70.

KOMUNIKAT

Teatr Kukielek RPPD w Łodzi ul. Nawrot 27, wystawia sztukę pod tytułem „Pinokio” — bajkę o chłopczyku z drewna — według Colloidi’ego w opracowaniu Aleksandra Maliszewskiego.

Przedstawienia dawane są codziennie dla szkół powszechnych według zamówień, a w każdą niedzielę i święta o godz. 12-ej dla szerzej publiczności. 3438k

KINA

- ADRIA — „Alexander Newski”, godz. 18,30, 20,30; w niedz. 16,30.
- BAJKA — „Pirogow”, godz. 18.
- BAŁTYK — „Zagubione dni”, godz. 16, 18, 20, 21; w niedz. 15,30.
- GDYNIA — „Program Aktualności Kraj i Zagr. Nr 16”, godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21.
- HEL — „Kłątka Słowicza”, godz. 16, 18, 20, w niedz. 14.
- MUZA — „Ostatni Etap” godz. 18, 20; w niedzielę 16.
- POLONIA — „Życie Emila Zoli”, godz. 16, 18, 20, 21; w niedz. 13,30.
- PRZEDWIOSNIE — „Stalowe Serca” godz. 18.
- ROBOTNIK — „Polska”, dodatek z wyścigu kolarskiego Warszawa — Praga — Warszawa.
- ROMA — „Czarodziejskie Ziarno”, dodatek Bronek z Widzewa. godz. 18, 20; w niedz. 16-ta.
- REKORD — „Guwernantka”, godz. 18, 20, 30; w niedz. 15,30.
- STYLOWY — „Timur i jego drużyna”, 16,15, 18,15, 20,15; w niedz. 14,15.
- SWIT — „Moje Uniwersytety”, godz. 18,30, 20,30; w niedz. 16,30.
- TATRY (w ogrodzie) — „Niewidzialny Detektyw”, 17, 19, 21; w niedz. 15.
- TECZA — „Timur i jego drużyna”, godz. 17, 19, 21; w niedz. 15.
- WISŁA — „Casablanca”, godz. 17, 19, 21; w niedz. 15.
- WŁÓKNIARZ — „Życie Emila Zoli”, godz. 15,30, 18, 20,30; w niedz. 13.
- ZACHETA — „Pepita Jimenez”, 18,30, 20,0; w niedz. 16,30.
- WOLNOŚĆ — „Zagubione dni”, godz. 15, 17,30, 20; w niedz. 12,30.

Co usłyszymy przez radio

12.04 Dziennik. 12.25 Arty i pieśni P. Czajkowskiego. 12.50 (Ł) „Wrażenia z wycieczki do Czechosłowacji”. 13.00 Muzyka popularna. W przerwie ok. godz. 13.20 „Odczyt dla marzysistów”. 14.00 „Uwertury i fantazje operowe”. 14.30 (Ł) Audycja dla dzieci. 14.45 (Ł) Chwila muzyki. 14.50 (Ł) Wiadom. lokalne. 15.00 (Ł) Chwila muzyki. 15.05 (Ł) Komunikaty. 15.10 (Ł) Melodie taneczne i lekkie piosenki (płyty) 15.30 Bajka dla dzieci. 16.00 Dziennik. 16.25 „Odkrycie na zamku książęcym w Szczecinie” — pogadanka. 16.30 Skrzynka ogólna. 16.45 „Przy sobocie po robocie”. 18.00 Lekcja języka rosyjskiego. 18.15 Recital skrzypcowy. 18.45 „Zaklęty dwór”. 19.00 „Melodie świata”. 19.25 Koncert Polskiej Kapeli Ludowej. 19.50 (Ł) „Łódź pracująca w walce z marnotrawstwem czasu” — przem. ob. St. Widawskiego, przewodniczącego OKZZ. 20.00 Dziennik. 20.45 „Wieczór Mickiewiczowski”. 21.15 Koncert Krakowskiej Orkiestry P.R. 21.55 Pogadanka filmowa. 22.00 Muzyka taneczna. 22.45 (Ł) Koncert żywych (cz. I). 22.58 (Ł) Omów. progr. lok.

Ze sportu

Niedziela dniem polskich piłkarzy
W całym kraju odbędzie się szereg ciekawych imprez



Dzień 13 czerwca jest dniem Polskiego Zw. Piłki Nożnej. W związku z tym w całym kraju odbędzie się szereg interesujących spotkań piłkarskich. W Łodzi będziemy świadkami meczu reprezentacji naszego miasta z Poznaniem. Poza tym drugi skład Łodzi walczy w Lublinie z wybrańcami tamtego ośrodka. Kapitał sportowy ŁOZPN-u, p. Kowalski ustalił następujący skład na zawody z Poznaniem: z ŁKS: Szczyrzyński, Włodarczyk, Baran, Janeczek, Patkolo; z Widzewa: Uptas, Cichocki, Marciński, Kopaniński; z Concordii: Jedrzejczak, z ZSK Kozłowski; Szaliński, ze Zjednoczonych: Urban, z PTC: Miller, z TUR-u tomaszowskiego: Paczulkowski. Na zawody do Lublina wyjeżdżają: z TUR-u tomaszowskiego: Komar, z ZSK Łódź: Depczyński, Korporowicz, Miller, Koczewski, Deska; ze Zjednoczonych: Sikorski, z ŁKS-u: Kopera, Pietrzak, Soltyszewski; z Lechii tomaszowskiej: Gadał; z Unii skierniewickiej: Żelazny; z PTC: Grabski.

W obu meczach nasi wybrańcy mają szanse uzyskać zwycięstwa. W okręgu łódzkim na dzień PZPN-u walczy: w Zgierzu: Boruta z Włóknierzem, w Pabianicach: Pabianice — Tomaszów, w Piotrkowie: Concordia — Widzew, w Skierniewicach: Unia i ZSK Kozłowski, w Zd.

Woli: Klub Sportowy 6 przeciw Zjednoczonym.

Na przedmeczku zawodów Łódź — Poznań odbędzie się ciekawe spotkanie: zmierzą się bowiem na zielonej murawie sądownie piłkarscy Łodzi i Warszawy. Skład reprezentacji naszej wygląda, jak następuje: Marciński, Pogodziński, Kowalski, Woźniakowski, Olejnik, Jasiński, Spychalski, Stepien Szumlań, Janczyk i Kowalewski. W rezerwie przewidziani są: Górecki, Naporski, Sperlberg, Kaźmierczak i inni.

Dział oficjalny ŁOZB

Komunikat Wydz. Sportowego Nr 3

- Wydział Sportowy wyznacza delegatów na następujące zawody towarzyskie: w dniu 12.6. br. o godz. 18-tej IKP — Zryw — kol. Szymański w dniu 13. 6. br. o godz. 11-tej ŁKS II — Energetyka — kol. Rumiński w dniu 13. 6. br. o godz. 17-tej DKS (Aleksandrów) — Włókniarzy w Aleksandrowie — kol. Klimczak.
- Do Wydziału Sportowego został dokończony kol. Służewski Jerzy.
- Wydział Sportowy postanowił ukarać po zł 500 za opóźnienie zawodów następujące kluby: ŁKS, Tecze oraz Zryw Łódź. Kary winny wpłynąć w przeciągu 14 dni do sekretariatu ŁOZB pod rygorem automatycznego zawieszenia.
- Wydział Sportowy przypomina klubom, iż liny w ringu muszą być obsypane miękkim materiałem. Nie zastosowanie się do powyższego pociągnie sankcje karne.
- W myśl komunikatu PZB Wydziału Spor-

owego przypomina się, iż zawodnicy, którzy nie mogą się wykazać książeczką zawodniczą, będą niedopuszczani do walki.

6. Przypomina się klubom, iż w czasie zawodów przy ringu mogą być tylko członkowie ŁOZB, lekarz i prasa.

W wypadku stwierdzenia obecności osób niepowołanych, delegat Wydziału Sportowego nie dopuści do prowadzenia zawodów.

7. Przypomina się klubom o obowiązku przestrzegania par.30 Regulaminu Sportowego. Jednocześnie Wydział Sportowy podkreśla, że będzie go ściśle przestrzegał. W wypadku nieobecności lekarza na zawodach delegat Wydziału Sportowego nie dopuści do prowadzenia zawodów. Gospodarze natomiast będą karani walkowerem.

8. Wszystkie kluby winny we własnym interesie zwracać większą uwagę na długość włosów swych zawodników.

Przewodniczący: (—) M. Tył.
Sekretarz: (—) A. Klimczak.

27 b.m. rozpoczynają się rozgrywki o wejście do drugiej ligi piłkarskiej



Dnia 27 czerwca rozpoczynają się pierwsze spotkania piłkarskie o mistrzostwo międzyokręgowe klasy A na rok 1948. W zawodach wezmą udział drużyny, które w mistrzostwach klasy A poszczególnych okręgowych związków Piłki Nożnej i podokręgów autonomicznych zajęły pierwsze miejsce.

Mistrzostwa międzyokręgowe rozegrane zostaną w dwóch rzutach. W pierwszym drużyny podzielone zostały na pięć grup: grupa I — Kraków, Zagłębie, Częstochowa, Przemyśl; grupa II — Śląsk, Śląsk Opolski, Rzeszów, Pomorze; grupa III — Poznań, Dolny Śląsk, Pomorze Zachodnie, Radom; grupa IV — Łódź, Podlasie, Kielce, Białystok; grupa V — Warszawa, Gdańsk, Lublin Mazury.

Drugi rzut mistrzostw stanowić będą drużyny, które zajmą pierwsze miejsca w swoich grupach. Zespoły te rozegrają w jednej finałowej grupie spotkanie o tytuł mistrza międzyokręgowego Polski klasy A. Mistrz i wice-mistrz międzyokręgowej klasy A wejdą do I Ligi Piłkarskiej.

Druga Ligę stanowić będą drużyny, które w grupie finałowej zajmą 3, 4 i 5 miejsce oraz te drużyny z pierwszego rzutu mistrzostw, które w swoich grupach zajęły 2 i 3 miejsce. Czternastą drużyną II Ligi będzie zwycięzca eliminacji między wice mistrzem śląskiej klasy A i drużyną, która zajmie czwarte miejsce w grupie II pierwszego rzutu mistrzostw. Ponadto w skład drugiej Ligi wejdą cztery drużyny, które spadną z I Ligi Piłkarskiej.

Na stadionie Olimpijskim

Holandia bije Szwecję 1:0

AMSTERDAM (obsł. wł.) — Na stadionie olimpijskim w Amsterdamie rozegrany został wobec 65 tysięcy widzów międzynarodowy mecz piłkarski Szwecja — Holandia. Spotkanie zakończyło się niespodziewanym zwycięstwem Holandii w stosunku 1:0. Zwycięska bramka dla gospodarzy padła już w 9 minucie gry ze strzału lewego łącznika — Wilkesa.

Szwedzi zagrali ten mecz bardzo słabo, ustępując gospodarzom przede wszystkim pod względem szybkości. Atak gości był niedysponowany strzałowo i „gubił się” w sytuacjach podbramkowych.

względem szybkości. Atak gości był niedysponowany strzałowo i „gubił się” w sytuacjach podbramkowych.

**„Norrkoeping”
Znow mistrzem Szwecji**

SZTOKHOLM (obsł. wł.) — Mistrzostwo Szwecji w piłce nożnej na rok bieżący zdobyła znana występów w Polsce drużyna Norrkoeping, zwyciężając w decydującym spotkaniu FK Malmoe w stosunku 2:1.

Należy nadmienić, że Norrkoeping zajmuje już po raz czwarty z rzędu pierwsze miejsce w mistrzostwach piłkarskich Szwecji.

W „Tour de Pologne” jada Szwedzi

WARSZAWA (obsł. wł.) Szwedzki Związek Kolarski nadesłał już pismo ze składem drużyny, która weźmie udział w Wyścigu Dookoła Polski. Przedstawia się on następująco: Olle Wickholm, Rune, Hammarstrom, Alex Lindgreen, Olle Persoon i Evert Widerall.

Sobota na boiskach

- LEKKOATLETYKA:**
Dokończenie mistrzostw drużyn klasy A. Przewidziane są konkurencje: 110 m przez pł., bieg 1500 m, rzut dyskiem i oszczepem, skok o tyczce. Początek o godz. 17.30.
- PIŁKA RĘCZNA:**
Boisko Helenów godz. 18 — zawody o mistrzostwo w szczypiorniaku TUR — Zjednoczona.
- BOKS:**
Boisko IKP, Ogrodowa 28 — zawody towarzyskie IKP — Zryw. Początek o godz. 18.

Uwaga Kolorporterzy!

Przenumeraty zbiorowej »GŁOSU ROBOTNICZEGO« i »TRYBUNY WOLNOŚCI«

Z dniem 10 czerwca 1948 r. w sprawach dotyczących zmian ilościowych, wpłat, reklamacji należy zwracać się do Dzielniczki Polskiej Partii Robotniczej w obrębie której dany zakład pracy się znajduje.

L.p.	Dzielnica	Adres	Telefon
1.	Dzielnica Bałuty	Zgierska nr. 71	136-53
2.	Staromiejska	Nowomiejska „ 6	201-09
3.	Śródmieście	Piotrkowska „ 53	159-69
4.	Śródmiejska Lewa	Południowa „ 11	190-26
5.	Śródmiejska Prawa	Gdańska „ 75	165-18
6.	Górna Prawa	Czerwona „ 3	105-70
7.	Górna Lewa	Sienkiewicza „ 102	117-90
8.	Górna	Bednarska „ 42	141-31
9.	Ruda Pabianicka	Sopocka „ 5	157-55
10.	Widzew	Ar. Czerwonej „ 38	137-18

WYDZIAŁ KOLPORTAŻU RSW „PRASA”
DELEGATURA ŁÓDŹ

NOWY CZARNY FENOMEN



Jednym z murowanych kandydatów do złotego medalu olimpijskiego będzie ten oto Murzyn — Harrison Dillard. — Dillard pobili niedawno rekord świata w biegu na 110 m przez płotki, ustanawiając fenomenalny czas 13,6

Dział oficjalny ŁOZB

Komunikat Koła Instruktorów

W dniu 15 bm. godz. 18-ta w lokalu ŁOZB odbędzie się walne zebranie koła instruktorów w celu dokonania wyboru nowego zarządu koła.

Obecność wszystkich obowiązkowa.
Sekretarz Koła: (—) Cegielski Zygmunt.

Boks

Dzisiaj walczy Zryw — IKP

W dniu dzisiejszym, to jest w sobotę, o godz. 18-tej na boisku IKP przy ul. Ogrodowej 28, odbędzie się towarzyski mecz bokserski pomiędzy zespołami IKP i Zryw.

W celu spopularyzowania pięściarstwa na terenie Łodzi wyznaczono niskie ceny biletów — od 30 do 50 zł.

Zawody zopowiadają się ciekawie.